Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 15 | Częstochowa, piątek 18 stycznia 1946 r. | Rok II.

Minister Rzymowski na Zgromadzeniu Narodów Zjedn.

Niepodzielny musi być pokój i dobrobyt

LONDYN (Ant. wł.) — Wczoraj wieczorem na obradach Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych przemawiał polski minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski. Przemówienie swoje minister Rzymowski rozpoczął odczytaniem uchwały Krajowej Rady Narodowej, powziętej w czasie ostatnich debat nad polityką zagraniczną. Uchwała zawiera powitanie pierwszego posiedzenia N. Z. i życzenia pomyślnych obrad, przesłane w imieniu 25 milionów pozostałych przy życiu po śmiertelnych zmaganiach z okupantem Polaków. Min. Rzymowski scharakteryzował dwie ewentualności, przed którymi obecnie znalazł się świat. **„Albo pozwolimy, aby nasza praca została obrócona w niwecz, albo przebudujemy świat i zapewnimy mu lepszą przyszłość. Wiele nas dzieli, ale jeszcze więcej łączy. Bo czyż mogą być ważne jakieś różnice wobec konieczności współpracy — w porównaniu z grozą wojny? wtedy kiedy celem naszym jest zapewnienie całemu światu dobrobytu nie na drodze rewolucyj i przelewu krwi, ale na drodze pokojowego porozumienia. Są trzy warunki utrzymania trwałego pokoju, a mianowicie: po 1) zniszczenie faszyzmu i ugruntowanie poglądu demokratycznego, po 2) współpraca w stosunkach międzynarodowych i po 3) planowanie w skali międzynarodowej wyrównania poziomu między państwami o wysokim stopniu kultury i dobrobytu z państwami, które pod tym względem znajdują się jeszcze daleko w tyle. My Polacy poznaliśmy dobrze czym jest faszyzm. Dowiódł nam tego Majdanek i inne obozy koncentracyjne, w których męczeni ludzie czekali śmierci jak wybawienia. Mamy przeto dane, aby przestrzec: Nie zapominajmy, że faszyzm żyje w nacjonalizmach i rasizmach, że kryje się w ciemnych zakamarkach karteli i trustów, grając na zwłokę i czekając odpowiedniej chwili do jawnego wystąpienia.** Tolerowanie wpływów faszystowskich może doprowadzić, jak to miało miejsce po pierwszej wojnie światowej, do odrodzenia siły agresywnej wroga.

Obecnie obserwuje się na świecie dwa prądy. Źródłem pierwszego jest pewna liczba państw o wysokim postępie społecznym, gospodarczym i kulturalnym, źródłem drugiego pewna liczba państw, dźwigających się z wielkim wysiłkiem na wyższy stopień kultury i dobrobytu. Na razie płyną one z dala od siebie i nawet mogą być sobie wzajemnie wrogie, ale nadejdzie czas, kiedy zbliżą się do siebie i będą wspólnie pracowały nad ustaleniem jednej wspólnej płaszczyzny. Siła i znaczenie wielkich mocarstw nie mogą zmniejszyć odpowiedzialności narodów mniejszych za losy świata. **Niepodzielnym na świecie winien być nie tylko pokój, ale i dobrobyt".**

Następnie minister Rzymowski omówił zadania Rady Gospodarczej i Społecznej, zakładając, że powstała ona po to, aby **umożliwić sprawiedliwy podział dóbr pomiędzy wszystkie narody świata.**

Kończąc swoje przemówienie min. Rzymowski zapewnił Zgromadzenie o lojalnej współpracy Polski w rodzinie Narodów Zjednoczonych, zapewniając, że delegacja polska nie będzie szczędziła wysiłków w kierunku ustabilizowania pokoju.

LONDYN (PAP). — Przewodniczący Generalnego Zgromadzenia ONZ Spaak podał do wiadomości, że na nowym posiedzeniu w dniu 17 b. m. przemawiać będzie brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin.

SZCZEGÓŁOWY PLAN PRAC ZGROMADZENIA NAR. ZJEDN.

LONDYN. (PAP). — Oblicza się w chwili obecnej, że w przeciągu miesiąca obrad O. N. Z. zostanie opublikowany tom oficjalnych materiałów. Przemówienia wygłoszone w językach angielskim i francuskim są notowane przez brytyjskich i amerykańskich stenografów, z których niektórzy piszą 250 słów na minutę. Oficjalnie stenografowie pracują w sposób następujący: przez 15 minut robią notatki, a następnie schodzą na parter, gdzie tłumaczą notatki, i piszą je na maszynie w formie oficjalnego sprawozdania.

PARYŻ (Antena wł.) — Na dzisiejszym posiedzeniu gabinet francuski rozpatrywać będzie odpowiedź na notę skierowaną przez Francję do Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii, domagającą się dodatkowych wyjaśnień w związku z uchwałami powziętymi na konferencji w Moskwie. Tekst odpowiedzi nie został dotąd opublikowany. Jak donosi jedna z agencyj we francuskich kołach politycznych odpowiedź ta została przyjęta z pewnym zadowoleniem, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawę traktatów pokojowych.

KONFERENCJA DE GAULLE — NENNI

LONDYN. (BBC). — Korespondent paryski „Timesa" donosi, że gen. de Gaulle odbył konferencję z wicepremierem Włoch Nennim, który zatrzymał się w Paryżu w drodze do Londynu. Omawiane były sprawy współpracy francusko-włoskiej. Włochy — jak oświadczył ostatnio b. premier Nitti mobilizują dla Francji wiele tysięcy robotników, którzy mają wziąć udział w pracach przy odbudowie Francji.

KONFERENCJA POKOJOWA ROZPOCZNIE SIĘ W DN. 1 MAJA W PARYŻU

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że rządy USA, W. Brytanii, ZSRR zawiadomiły oficjalnie rząd francuski, że konferencja w sprawie traktatów pokojowych z byłymi satelitami Niemiec, to jest z Węgrami, Rumunią i Bułgarią rozpocznie się w Paryżu 1 maja.

STANY ZJEDNOCZONE ZAMIERZAJĄ KONTROLOWAĆ WYSPY NA PACYFIKU

WASZYNGTON (PAP). — Prez. Truman oświadczył na konferencji prasowej, że rząd Stanów Zjedn. zamierza utrzymać kontrolę nad wszystkimi wyspami na Pacyfiku, które posiadają znaczenie dla bezpieczeństwa USA. Rząd Stanów Zjednoczonych starać się będzie, aby ONZ przyznała mu powiernictwo nad tymi wyspami. Stany Zjednoczone wespół z innymi aliantami będą utrzymywały wspólne interesy na innych wyspach, nie należących do Japonii. Nie zostało jeszcze ustalone, jakie wyspy obejmie Zarząd Powierniczy Narodów Zjednoczonych.

Żołnierze polscy opuścili Tilbury

LONDYN. (BBC). — Transmisja z portu Tilbury. Drugi transport żołnierzy polskich powracających do kraju załadowuje się na statek w porcie Tilbury u ujścia Tamizy. Statek, który ma ich powieźć do brzegów ojczystych ma pojemności 9.500 ton. Sprawozdawca radiowy znajduje się w poczekalni portu, gdzie zgromadzili się żołnierze. Za chwilę na zaproszenie jego podchodzi do mikrofonu płk. Perkot. Sprawozdawca prosi go o podanie paru szczegółów w związku z odjazdem transportu. Płk. Perkot informuje go, że żołnierze przeszli przez rewizję celną, coprawda bardzo liberalną, następnie odczytano sporządzone poprzednio listy wyjeżdżających i sprawdzono ich tożsamość. W poczekalni otrzymali po szklance gorącej herbaty.

„Panie pułkowniku — pyta sprawozdawca — ilu żołnierzy liczy obecny transport" — „Ponad 2000 ludzi. W tej chwili ładuje się 85 batalion saperów. Za chwilę wsiadać będzie 85 kompania sanitarna". — „A więc wracają w zwartych jednostkach w pełnym umundurowaniu i wyekwipowaniu?" — „Jak pan sam widzi". „Ilu oficerów wraca z transportem"? — „Procentowo duża liczba". „Kiedy panowie spodziewacie się przyjazdu do kraju?" — „W sobotę będziemy w Gdańsku. Cieszymy się z tego bardzo, gdyż wielu z nas ponad sześć lat nie widziało kraju".

WARSZAWA. (PAP). — W końcu stycznia opuści Warszawę, udając się do Kairu polska misja repatriacyjna, która przeprowadzi repatriację obywateli polskich przebywających w Egipcie, Iraku, Syrii i Palestynie.

WYJAZD POLSKIEJ MISJI REPATRIACYJNEJ DO BELGII

WARSZAWA. (PAP). — W najbliższych dniach wyjeżdża do Belgii polska misja Repatriacyjna, która zasięgiem swym obejmować będzie również i Polaków przebywających dotąd na terenie Holandii.

Z PROCESU NORYMBERSKIEGO

NORYMBERGA (Antena wł.) — Oskarżyciel amerykański zakończył wywód oskarżenia przeciwko b. gubernatorowi Wiednia Baldurowi von Schirach. Oskarżony on jest o współdziałanie w prowadzeniu przez Niemcy wojny zaborczej, ściąganie ludzi z krajów okupowanych do pracy niewolniczej, następnie o udział w prześladowaniach Żydów. W r. 1942 von Schirach powiedział: „Jeśli ktoś mi zarzuci, że z Austrii wywieziono dziesiątki tysięcy Żydów odpowiem, że akcja ta miała na celu podniesienie poziomu kultury w tym kraju"!

W dniu wczorajszym została wniesiona na rozprawę sprawa b. zastępcy Hitlera, Martina Bormanna, którego Trybunał postanowił sądzić zaocznie.

Prokurator brytyjski zakończył wywód oskarżenia przeciwko admirałom Doenitzowi i Raederowi. Jednym z głównych zarzutów skierowanych przeciw nim jest sprawa zatopienia w 1-szym dniu wojny statku pasażerskiego „Athenia" przez niemiecką łódź podwodną U 30.

POWRÓT MARSZ. WOROSZYŁOWA DO BUDAPESZTU

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że przewodniczący Sojuszniczej Komisji Kontrolnej na Węgrzech marsz. Woroszyłow powrócił do Budapesztu.

Proces w Nikołajewie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że w toczącym się w Nikołajewie procesie niemieckich przestępców wojennych odbywa się w dalszym ciągu przesłuchiwanie świadków. Świadek Buss, były żołnierz niemiecki, który służył w nikołajewskiej żandarmerii pod dowództwem oskarżonego Büttnera od października 1943 roku do marca 1944 roku, zeznał, iż widział osobiście, jak major Büttner brutalnie bił zatrzymanych. Stał on często na czele ekspedycji karnych, których celem było deportowanie ludności cywilnej do Niemiec. Buss dodał, że żandarmi, którzy odznaczali się brutalnością, byli zawsze stawiani za wzór innym. Świadek Botmus, który służył w policji bezpieczeństwa zeznał, że na początku listopada miała miejsce dywersja w Nikołajewie. Na skutek rozkazu majora Witzlebra wzięto 10 zakładników, których powieszono na rynku. W odwet na to jeden z mieszkańców podpalił garaż niemiecki. Natychmiast zaczęły się na skutek instrukcji Witzlebra masowe aresztowania. Akcja rozstrzeliwania prowadzona była przez zastępcę Witzlebra, kapitana Schmara. Świadek Gniezdowski stwierdził, że oskarżony Kondner bił więźniów. Świadek był tam kilkakrotnie zatrzymany przez żandarmów, którzy poddawali go torturom.

Odlot min. Jędrychowskiego do Jugosławii

WARSZAWA. (PAP). — W dniu 16 b. m. wystartował z lotniska w Okęciu min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. St. Jędrychowski udając się do Białogrodu celem podpisania umowy handlowej z Jugosławią. Min. Jędrychowskiemu towarzyszy w podróży ambasador Rzeczypospolitej przy rządzie jugosłowiańskim Piotr Wende, dyr. depart. Ciesielski oraz nacz. wydz. prezydialnego Olszynkiewicz. Ze strony jugosłowiańskiej towarzyszy min. Jędrychowskiemu przewodniczący jugosłowiańskiej delegacji handlowej inż. Kreslovec, attaché ambasady Kusovac. Odjeżdżającego ministra żegnali na lotnisku dyrektorzy departamentu: Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego ob. Krzyczkowski, Jastrzębowski, Mroczek oraz kier. wydz. pras. Różycki.

Strajki w Ameryce i Grecji

NOWY JORK (PAP). — Rokowania w sprawie odroczenia strajku robotników przemysłu mięsnego nie doprowadziły do pozytywnych wyników. 800.000 robotników zatrudnionych w tym przemyśle przystąpi prawdopodobnie do strajku w najbliższych dniach. W Nowym Jorku na skutek strajku 200.000 robotników elektrotechnicznych zostały przerwane prace w szeregu zakładów, w których stosuje się napęd elektryczny. Ograniczona również została działalność radiostacji. Pracownicy elektrotechniczni żądają 30% podwyżki płac. — Wchodzący w skład kongresu związków przemysłowych Związek Robotników Przemysłu Samochodowego rozpoczął rokowania z dyrekcją zakładów Forda w Detroit. Strajk pracowników firmy „General Motor" oraz strajk telegrafistów trwa w dalszym ciągu.

*

NOWY JORK (PAP). — Strajk 200.000 robotników elektrotechnicznych w firmach „General Electric Westinghouse" i „General Motor Plants" oraz w 16-tu stanach USA rozpoczął się we wtorek, dnia 15-go stycznia b. r. o godzinie 11,30.

NOWY JORK (BBC). — Na skutek ponownego zerwania pertraktacyj pomiędzy przedstawicielami przemysłu a robotnikami Stanom Zjednoczonym grozi dalsze rozszerzanie się strajków. W myśl porozumienia pomiędzy strajkującymi już telefonistami a ich Związkami Zawodowymi zapowiedziany został strajk 10.000 telefonistów. Żądają oni 2 dolarów tygodniowo podwyżki i o ile żądania te nie zostaną spełnione w przeciągu 30-tu dni, zastrajkują wszyscy. W dniu jutrzejszym ma rozpocząć się strajk 200.000 pracowników zakładów energetycznych.

NEW YORK (Antena wł.) — W amerykańskiej sytuacji strajkowej nie nastąpiły żadne zmiany na lepsze. W dalszym ciągu strajkuje 260.000 robotników w zakładach przetworów mięsnych. Wybuchł strajk w wielkich zakładach General Electric Company. Prace przerwało 200.000 robotników. W związku z tym strajkiem 78 zakładów przemysłowych w USA zostało zmuszonych do wstrzymania produkcji. Prezydent Truman ma nadzieję na porozumienie się z robotnikami przemysłu stalowego. Przedstawiciele Związków Zawodowych pracowników przemysłu stalowego rozpoczęli rozmowy w tym kierunku wczoraj.

STRAJK PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W GRECJI

ATENY (Antena wł.) — Grecji grozi wybuch strajku powszechnego pracowników państwowych. Ma on wybuchnąć z powodu nieprzyznania pracownikom przez państwo dodatku do pensyi na zakup żywności, odzieży i obuwia. Urzędnicy greccy żądają przyznania tego dodatku natychmiast, nie czekając powrotu misji gospodarczej greckiej z Londynu. Po powrocie misji urzędnicy zażądać mają ustalenia ich poborów przynajmniej na poziomie kosztów wyżywienia.

STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W PIREUSIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że 3.000 robotników portowych w Pireusie rozpoczęło strajk 15 b. m. Strajkują także robotnicy fabryczni, urzędnicy zaś państwowi zagrozili przyłączeniem się do akcji strajkowej, o ile zarobki ich nie zostaną podwyższone.

DWA DEKRETY

Na IX Sesji Krajowej Rady Narodowej zostały uchwalone dwa dekrety. Upaństwowienie wielkiego i średniego przemysłu — drugi o pomocy Państwa dla przemysłu małego i rzemiosła.

Uchwalone dekrety przez Krajową Radę Narodową mają w zasadzie historyczne znaczenie dla całego świata pracy.

By zrozumieć doniosłość dekretu o upaństwowieniu wielkiego i średniego przemysłu i jakie korzyści osiągnie klasa pracująca — trzeba przejść do analizy i oceny tego historycznego faktu.

Kapitalizm wszystkich krajów, a także i w Polsce rozbudowując wielkie kompleksy fabryczne miał jeden cel na uwadze — gromadzenie majątku wyprodukowanego rękami robotnika dla swej wąskiej kliki.

Z każdym dniem i rokiem zwiększała się produkcja, która musiała znaleźć coraz szersze widoki na rynki zbytu. Coraz wyższa technika oddana na usługi kapitału pozwoliła wynaleźć i uruchomić najnowocześniejsze maszyny — a tym samym zwiększać produkcję, przy jednoczesnym likwidowaniu nadmiaru siły roboczej, zbytecznej przy zastosowaniu nowoczesnych warsztatów pracy. Podporządkowanie nauki i techniki dla własnych celów, pozwoliło kapitałowi wyrugować i zniszczyć konkurencję małych zakładów pracy — które nie mogły nadążyć za postępem czasu. Walka o rynki światowe dla sprzedaży nagromadzonych towarów rozpoczęła się już pomiędzy poszczególnymi kartelami, trustami. Walka konkurencyjna miała zasadniczo dwie drogi, którymi bezwzględnie się posługiwała: Pierwsza — coraz wyższa forma w udoskonaleniu warsztatów pracy, druga — stopniowe obniżanie płac roboczych i spychanie siły roboczej do szeregów niepotrzebnych.

Dwie te drogi były regulatorami zysków kapitalistycznych. Siłę roboczą jaką wkładał świat pracy w produkcję towaru — nie wynagradzano odpowiednio w stosunku do włożonej pracy. Robotnik sprzedawał jedynie swoją siłę roboczą — kapitaliście, nie biorąc udziału w wspólnym konsumowaniu zysków nagromadzonych jego pracą. Zyski z osiągniętej produkcji — przywłaszczał wyłącznie tylko dla siebie — kapitalista. Natomiast świat pracy żył zawsze pod grozą niepewnego jutra, stał zawsze przed widmem bezrobocia. Był skazany przez rekinów kapitalistycznych na wegetowanie w prymitywnych warunkach. W interesie całego świata pracy leżało zawsze pozbycie się ucisku kapitalistycznego, który miał na uwadze wyłącznie podniesienie swoich zysków — nie dbał i nie starał się zabezpieczyć żywotnych interesów klasy pracującej.

Dzisiaj po zdobyciu Niepodległości, kiedy lud pracy ujął władzę w swe ręce, wiedząc z doświadczenia ubiegłych lat, jak zgubnie oddziaływał wielki przemysł na życie gospodarcze Państwa, poprzez swych przedstawicieli w Krajowej Radzie Narodowej uchwalił ten historyczny dekret o przejęciu przez Państwo na własność wielkiego i średniego przemysłu.

Jakie to ma znaczenie dla całego świata pracy w Polsce?

Poprzez współudział w kontroli i wzmożenie wysiłku w osiągnięciu coraz wyższej produkcji — potrafimy zgromadzić kapitał zakładowy, który nie pójdzie do kieszeni kapitalisty — lecz stanie się gwarantem w podniesieniu naszego życia gospodarczego. Czynnik kontrolny majątku całego społeczeństwa, jakim jest państwo, będzie miał możność dokonania sprawiedliwego podziału.

Mamy dużo do zrobienia jeszcze przed sobą: Wprowadzenie nauki bezpłatnej, pozwalającej wykształcić dzieci robotników chłopów i inteligencji pracującej na wartościowe jednostki. Mamy przed sobą zagadnienie budowy sierocińców dla dzieci pozbawionych rodziców.

Budowa domów wypoczynkowych, uzdrowisk dla robotników wyczerpanych pracą. A najważniejszym czynnikiem będzie podniesienie życia gospodarczego i kulturalnego — wszystkich obywateli naszego Państwa. By wykonać całkowicie plan nakreślony przez KRN. i Rząd Jedności Narodowej, potrzeba niemałego wysiłku. My na ten wysiłek musimy się zdobyć. Z myślą, że nie będziemy już produkować dla prywatnej kieszeni kapitalisty, lecz dla wspólnego dobra możemy spojrzeć śmiało i bez obawy w zbliżającą się przyszłość gdzie nie będzie niepewnego jutra, redukcji i bezrobocia. Wysiłkiem całego Narodu zdolni jesteśmy zrealizować całkowicie nasz plan. Drugim ważnym czynnikiem w naszym życiu gospodarczym jest rozwijanie się małego przemysłu i rzemiosła. — Inicjatywa prywatna może przyjść z dużą pomocą w odbudowie i podniesieniu naszego systemu gospodarczego. Przez podniesienie swych zakładów i uczciwy handel, prywatne zakłady przemysłowe przyczynią się bezwzględnie w oparciu o przemysł narodowy — do szybszej odbudowy naszego Państwa. By położyć kres fałszywym wiadomościom — jakoby Państwo miało unarodowić cały przemysł, co w rzeczywistości nie ma miejsca, Krajowa Rada Narodowa uchwaliła dekret o pomocy Państwa dla małego przemysłu i rzemiosła celem pobudzenia do działalności prywatnej inicjatywy. Prywatny przemysł ma wszelkie możliwości rozbudowy swych warsztatów pracy mając gwarancję Państwa Demokratycznego zapewniającą mu pomoc i opiekę.

Widzimy jasno, że Rząd Jedności Narodowej stanął na wysokości zadania w rozwiązaniu problemów gospodarczych w interesie całego Narodu. Słuszna i konsekwentna Polityka Rządu Jedności Narodowej budowania lepszej przyszłości — w której nie będzie już łez, bezrobocia czy wojen wywołanych z inicjatywy i w interesie karteli i trustów, pozwoli w oparciu o cały Świat Pracy — zbudować silną i potężną Polskę Ludową.

Musimy zmobilizować wszystkie nasze siły żywotne — siły całego świata pracy do odbudowy i podniesienia naszego życia gospodarczego.

Kromtad.

Przekroczony plan wydobycia węgla

KATOWICE, (PAP). — W pierwszej dekadzie stycznia r. b. w ciągu ośmiu dni roboczych wszystkie polskie kopalnie węgla wydobyły łącznie 1 milion 55 tys. ton. Przeciętne dzienne wydobycie utrzymuje się na poziomie około 132 tys. ton.

W pierwszej dekadzie przemysł węglowy wykonał plan w 119,9 procentach.

Najlepiej dotychczas wykonało styczniowy plan produkcji Zjednoczenie Mikołowskie — (127,4 proc.), Żabrskie — (127 proc.), Chorzowskie — (126 proc.).

NOWY KOMISARZ SPRAW WEWNĘTRZNYCH ZSRR

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyjęło prośbę o dymisję wiceprzewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych, Lawrentia Berji ze stanowiska komisarza ludowego spraw wewnętrznych wobec przeciążenia pracą w innych instytucjach centralnych. Na stanowisko Komisarza Ludowego spraw wewnętrznych mianowany został Kruglow.

Wspólny front socjalistów i komunistów

Wysunięta została koncepcja wspólnej listy robotniczej.

RZYM (Ant. wł.) — **W najbliższych wyborach samorządowych we Włoszech socjaliści będą mieli wspólną listę wyborczą z komunistami.** Decyzję tę obie partie powzięły na wniosek komitetu wykonawczego partii socjalistycznej, do którego skłonił socjalistów pogląd wicepremiera włoskiego Nenni. Dyskusje w sprawie dalszych wspólnych posunięć będą prowadzone pomiędzy partiami po wyborach samorządowych a przed wyborami do zgromadzenia konstytucyjnego.

SZTOKHOLM (Ant. wł.) — **Na toczącej się w stolicy Szwecji dwudniowej konferencji partii komunistycznej powzięto również decyzję wspólnego z socjalistami wystąpienia w czasie wyborów komunalnych.**

WŁOSI I ROKOWANIA POKOJOWE

RZYM. — Agencja Reutera donosi, że w sobotę premier de Gasperi odczytał przed Zgromadzeniem Narodowym treść dwóch not, które przekazane mają być rządowi brytyjskiemu i rządowi Stanów Zjednoczonych, w których rząd włoski prosi o dopuszczenie do rokowań pokojowych w sprawie zawarcia z Włochami traktatu pokojowego.

W związku z tą sprawą wicepremier Nenni udaje się w tym tygodniu do Londynu.

„L'Humanité” o generale Franco

PARYŻ, (PAP). — Organ partii komunistycznej „L'Humanite“ wzywa rząd francuski do zerwania z Hiszpanią generała Franco. „Gdybyśmy powzięli taką decyzję — pisze „L'Humanite“ — nie pozostalibyśmy odosobnieni. Minister Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, że o ile minister Bidault zechce poruszyć w rozmowie z nim kwestię hiszpańską, zgodzi się on na to chętnie“. Dziennik zaznacza, że gdyby generał Franco został usunięty z Hiszpanii, Francja nie mogłaby dopuścić do tego, żeby Hiszpania stała się nową Grecją, do czego wydaje się dążyć rząd brytyjski.

„PRAWDA“ O ROZMOWACH W SPRAWIE GENERAŁA FRANCO

LONDYN (BBC). — Dziennik moskiewski **„Prawda“** w artykule w jednym z ostatnich numerów zwraca uwagę, że Związek Radziecki pragnie wziąć udział w rozmowach angielsko-amerykańsko-francuskich na temat zajęcia stanowiska wobec reżimu gen. Franco w Hiszpanii. „Prawda“ twierdzi, że **nadszedł czas, kiedy sprawa gen. Franco stała się kwestią międzynarodową.** Niemożliwa jest jakakolwiek dyskusja na temat bez udziału jednego z mocarstw, współodpowiedzialnych za pokój i bezpieczeństwo świata.

ROZDZIAŁ ODSZKODOWAŃ WOJENNYCH

LONDYN, (BBC). — W najbliższym czasie rozpocznie swoje obrady Międzysojusznicza Komisja rozdziału odszkodowań wojennych z siedzibą w Brukseli. Obrady te toczyć się będą zgodnie z uchwałami powziętymi przez 18 narodów uczestniczących w konferencji w Paryżu. W pierwszym rzędzie komisja zajmie się sprawą ustalenia procentu odszkodowań dla Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Holandii, Luksemburga i Jugosławii. Rozdzielone będą obiekty z zachodniej strefy okupacyjnej Niemiec. Rząd USA twierdzi, że odszkodowania jakie zostaną przyznane Francji, Jugosławii i Grecji od Niemiec powinny zremitygować żądania tych państw w stosunku do Włoch.

W kilku wierszach

Londyn. Premier Sofoulis zaakceptował zarządzenia zmierzające do weryfikacji i kontroli list wyborczych. Procedura kontroli została ustalona na naradach przywódców głównych partii politycznych. Nowy parlament grecki składać się będzie z 300 członków. Jeden poseł przypadnie na 25 tysięcy obywateli.

Londyn. Pomiędzy Wielką Brytanią a Holandią rozpoczynają się rokowania handlowe w sprawie dostaw z Holandii do Wielkiej Brytanii świeżych warzyw, owoców i innych artykułów spożywczych wiejskich.

Praga. Czeski minister aprowizacji podpisał pierwszą listę upaństwowionych zakładów przemysłu żywnościowego. Lista obejmuje 77 cukrowni i rafinerii, 26 gorzelni i browarów, 8 młynów, 8 fabryk czekolady i 6 przedsiębiorstw produkcji sztucznych tłuszczy.

Londyn. Za zezwoleniem władz amerykańskich, japońska misja dyplomatyczna przy Watykanie, z byłym posłem Harada na czele, opuszcza Watykan, aby powrócić do Japonii.

Londyn. Agencja Reutera donosi z Tokio, że generał Mac Arthur upoważnił rząd japoński do przeprowadzenia powszechnych wyborów po 15 marca roku bieżącego.

ZDRAJCY NARODU CZESKIEGO PRZED SĄDEM

PRAGA (PAP). — Przed czeskim trybunałem narodowym w Pradze rozpoczął się pierwszy proces przeciwko zdrajcom narodu i państwa. Na ławie oskarżonych zasiedli: b. generał żandarmerii, Blaha, b. generał dywizji, Rychtrmoc oraz b. major czechosłowackiego sztabu generalnego, Mohapl. Wymienieni współpracowali czynnie w czasie okupacji niemieckiej z wojskowymi władzami Rzeszy oraz organizowali oddziały ochotnicze do walki przeciw Związkowi Radzieckiemu. Proces potrwa 3 do 4 dni.

Inauguracja na Uniwersytecie Łódzkim

(Korespondencja własna).

ŁÓDŹ. — W dniu 13 b. m. Łódź obchodziła niecodzienną uroczystość. Była nią pierwsza inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim. Fakt ten niewątpliwie zainteresuje naszych częstochowskich czytelników ze względu na to, że znaczna część młodzieży naszego miasta studiuje w murach właśnie tej uczelni.

Salę udekorowaną flagami państwowymi i emblematami U. Ł. wypełnili przedstawiciele władz z prez. Mijalem na czele, przedstawiciele duchowieństwa, stronnictw politycznych i studentów U. Ł. Uroczystość rozpoczął krótkim przemówieniem rektor Uniwersytetu prof. dr. Kotarbiński, obrazując rozwój Uniwersytetu Łódzkiego. Rektor podkreślił demokratyczne i postępowe tendencje tej nowej uczelni. Po powitaniu gości i po uczczeniu pamięci poległych i zmarłych profesorów i studentów, głos zabrał wicemin. Oświaty Wł. Bieńkowski. Ob. wiceminister uwydatnił różnicę między nastrojem panującym na wyższych uczelniach przed i po wojnie oraz podkreślił ogromny wysiłek włożony w dzieło odbudowy polskiej nauki. „Otwarcie U. Ł. jest niejako symbolem — mówił minister — symbolem zbliżenia nauki z pracą“. Uniwersytet Łódzki został powołany do życia dzięki ogromnemu wysiłkowi zespołu ludzi z rektorem Kotarbińskim na czele. Minister Bieńkowski w imieniu Rządu Jedności Narodowej złożył podziękowanie na ręce rektora za ten wielki i twórczy wysiłek.

„Klasa robotnicza Łodzi — mówił dalej minister — winna darzyć Uniwers. Łódzki swą opieką i miłością. Uniwersytet zaś winien nieść światło i wiedzę.“

Po przemówieniu min. Bieńkowskiego i odczytaniu depesz gratulacyjnych od władz innych polskich wyższych uczelni (m. in. od kierownictwa W. S. A. H. w Częstochowie), prof. dr. J. Chałasiński wygłosił wykład p. t. „Inteligencja polska w świetle swej genealogii społecznej“, po czym odbyła się immatrykulacja studentów-delegatów poszczególnych wydziałów U. Ł. — Przemówienie przewodniczącej Br. Pomocy U. Ł. i hymn państwowy zakończyły podniosłą uroczystość. (s)

J. Em. Ks. Kardynał Hlond o tragedii żydowskiej

Przed kilku dniami J. Em. ks. kardynał Hlond przyjął na dłuższej audiencji bawiącego w Poznaniu przedstawiciela Żyd. Zrzeszeń Religijnych ob. prof. Michała Zylberberga. Rozmowa toczyła się w wyjątkowo serdecznej atmosferze. Ks. Kardynał niesłychanie żywo interesował się losem ocalałych Żydów; była to rozmowa daleko odbiegająca od zwykłej urzędowości. Widać było, że niesłychana tragedia narodu żydowskiego do głębi przejmuje Głowę Kościoła katolickiego w Polsce.

— Wydaje mi się, że nieśmiertelne prawdy zawarte w Starym Testamencie, zaczyna ksiądz kardynał, zasady dziesięciorga przykazań, natchnione słowa proroków musiały niepokoić tego prawdziwego szatana jakim był Hitler. Wydawało mu się w pysze antychrysta, że jeśli wymorduje Żydów, znikną odwieczne zasady współczesnej cywilizacji i nie tylko fizycznie ale duchowo zapanuje pogańska myśl narodowych socjalistów. Nie mogło mu się to udać i choć naród żydowski poniósł tak ogromne straty, nie wyszedł jednak złamany.

— Chciałbym na ręce Jego Eminencji złożyć w imieniu Zrzeszeń Religijnych podziękowanie tym wszystkim, którzy nam pomagali ratować się przed piecami krematoryjnymi. Mówię tu przede wszystkim o zakładach sióstr zakonnych, które tak wiele dokonały dla ratowania dzieci.

— Ogromnie mnie cieszy pańskie oświadczenie. Tak musieli postąpić wszyscy, dla których zasady naszego Kościoła nie są pustym dźwiękiem. Ja sam starałem się w czasie pobytu we Francji o t. zw. aryjskie papiery dla Żydów polskich, a specjalnie o „żółte dokumenty“ na podstawie których mogli Żydzi wyjechać do Ameryki.

— Czy nie mógłby Jego Eminencja wytłumaczyć dlaczego właśnie Polskę wybrał Hitler za teren mordowania Żydów z całej Europy.

— Myślałem o tym niejednokrotnie. — Może najlepszą odpowiedź znalazłem w książce Rauschninga p. t. „To on mi powiedział“. Autor przytacza rozmowy z Hitlerem w latach, poprzedzających przyjście do władzy. W jednej z nich dowodzi Hitler, że tylko wprowadzenie niewolnictwa daje gwarancję wzrostu potęgi państwa. Przykłady tego widział Hitler w państwach starożytnych, a nawet w rozkwicie niektórych współczesnych imperiów. W czasie tej rozmowy dowiedział się Rauschning że w planach Hitlera leżało uczynienie z Polski państwa niewolników. Miało w niej pozostać około 10 milionów ludzi, którzy by pracowali dla wielkości Niemiec. Reszta miała wyginąć. Mordowanie Żydów było wstępem do realizacji planów Hitlera.

— Czy znane są Jego Eminencji wypadki napaści na Żydów już po wyzwoleniu Polski?

— Przejmują mnie one prawdziwym smutkiem, ponieważ są to czyny, występujące przeciwko podstawowym zasadom religii katolickiej; wypadki te wołają o pomstę do nieba, za to nie ma rozgrzeszenia, ani przebaczenia, tym bardziej, że nie ma żadnych przyczyn do takich wystąpień, jak również brak obecnie w Polsce obiektywnych podstaw dla szerzenia antysemityzmu. To jest prawdziwe szaleństwo tych, którzy się ciągle konspirują, siedzą w lasach. Wydaje się im, że robią politykę, że napadając na Żydów zwalczają rząd. Potępiam działalność ich jako katolik i jako Polak.

— Jaki jest pogląd Jego Eminencji na sprawę Palestyny?

— Odbudowa niepodległości państwa żydowskiego jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Naród żydowski odrodzi się wtedy w pełnym blasku po latach nieszczęść i tragedii. Nie wiem jak wygląda kwestia pojemności Palestyny. Podobno może w obecnej chwili przyjąć do miliona Żydów. To byłoby świetne. Życzę Wam ze szczerego serca powodzenia w waszych staraniach. W sprawie miejsc świętych dojdziemy z pewnością do porozumienia.

Cieszę się że Pan mnie odwiedził. Niech Pan powtórzy swym siostrom i braciom słowa otuchy. W ich wielkiej tragedii i w dniach radosnych jestem wam sercem bliski. Pamiętajcie, że w tragicznych chwilach jedynie wiara może uchronić od zagłady i katastrofy.

Obywatele!

Przeżywamy pierwszą zimę w Ojczyźnie wolnej od potwornej okupacji niemieckiej. Wróg zniszczył nasz kraj, zrabował nasz dobytek, pozbawił dachu nad głową tak wiele rodzin!

Tysiące wdów, tysiące sierot znalazło się w Polsce!

Zima zastała liczne rzesze rodaków naszych bez obuwia, bez odzieży i bez pożywienia! Z ratunkiem spieszy nam U. N. R. R. A., spieszy Rząd, działają Komitety Opiekuńcze, spieszą z pomocą organizacje społeczne i charytatywne.

Pomoc ta jednak nie wystarcza wobec ogromu nędzy, w jakiej znalazł się nasz Kraj. Naród cały przeto powinien zdobyć się na wspólny wysiłek wzajemnej pomocy. Chlubnie, na podziw całego świata, złożyliśmy ofiarę nadludzkich cierpień, ofiarę krwi i życia, by Ojczyznę z niewoli wybawić!

Złóżmy dziś ofiary, by wybawić rodaków swych z nędzy, głodu i zimna.

OBYWATELE!

Komitet Pomocy Zimowej w Częstochowie zwraca się z apelem do Was o składanie ofiar na pomoc zimową dla mieszkańców Częstochowy.

Spełnijcie swój obowiązek obywatelski! Nie żałujcie datków na Pomoc Zimową! Pomagają nam inni — pomóżmy i my sami sobie!

Za Komitet Pomocy Zimowej w Częstochowie.

Przewodniczący M. R. N. *Karol Zajda.*

Ks. Biskup *Teodor Kubina.* Starosta Grodzki *Dr. T. J. Wolański.*

50-lecie „Quo vadis“ w Klubie Literackim

Dziś, dn. 17 b. m. o godz. 19 w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt dr Konstantego Karwana p. t. „W 50 lecie „Quo vadis“.

Bilety wejścia w Bibliotece Miejskiej — Aleja 22, I piętra, od godz. 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 19-ej.

Z teatru „Chochlik“

W niedzielę 20 b. m. dwa przedstawienia „Jasełek“ o godz. 12-ej i o godz. 16-ej.

Przedsprzedaż biletów w „Renomie“ — Aleja Nr. 28.

Repertuar kin

„Wolność“ i „Polonia“ — film francuski „Powrót do życia“.

„Bałtyk“ i „Tęcza“ — „Jej pierwszy bal“. Sprzedaż biletów ulgowych — dla pracowników zrzeszonych w Związkach Zaw. — w Radzie Związków (Aleja 43) dla wojskowych — w Komendzie Miasta (róg II Alei i Wolności) dla młodzieży szkolnej — w Wydziale Oświaty i Kultury (ulica Dąbrowskiego 7).

Żywa Gazetka

Komitet Miejski PPS w Częstochowie komunikuje, że w sobotę, dn. 19-go b. m. o godz. 17-ej, odbędzie się w lokalu partyjnym przy ul. Kopernika 6 (sala konferencyjna) „Żywa Gazetka“ dla członków partii, O. M. TUR, RKS „Skra“ i Stow. b. Więźniów Politycznych. W programie część artystyczna. Obecność obowiązkowa.

—o—

Koło Ligi Morskiej przy fabryce B-cia Łempiccy w Częstochowie

W dniu 10 b. m. odbyło się w świetlicy fabrycznej firmy B-cia Łempiccy w Częstochowie zebranie organizacyjne Koła Ligi Morskiej.

Licznie zebrany personel fabryki jednogłośnie oświadczył się za przystąpieniem do kadr członkowskich Ligi Morskiej i utworzeniem Koła przy fabryce. Nie zwlekając wybrany został Zarząd, Komisja Rewizyjna oraz referent do spraw organizacyjnych i propagandowych.

Zarząd Obwodu L M reprezentował wiceprezes ob. Wajcht Feliks, który kończąc swoje przemówienie złożył życzenia nowopowstałej placówce najlepszego rozwoju ku Wielkiej Idei Polskiego Morza.

Obowiązkowe dostawy idą opornie

(n) W dniu 13 b. m. odbyła się w sali portretowej Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach konferencja Starostów Powiatowych i kierowników Referatów Świadczeń Rzeczowych, którą zaszczycili swą obecnością minister Mantel oraz wiceminister Sokołowski.

Konferencja dotyczyła realizacji świadczeń rzeczowych na terenie wszystkich powiatów województwa.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w numerze niedzielnym.

—o—

I-szy dzień ciągnienia Loterii Klasowej

W pierwszym dniu ciągnienia I-ej Klasy 46-ej Loterii Klasowej padły następujące główne wygrane (tabela nieurzędowa):

1.000 zł. + premia inauguracyjna 100.000 zł. na numer 922.

50.000 zł. — 46 895, 47 749.

20.000 zł. — 18 149, 43 719, 60 029, 61 727, 65 524.

10.000 zł. — 408, 42 305, 56 094.

5 000 zł. — 271, 1 922, 5 618, 5 787, 7 568, 8 394, 24 320, 46 849, 52 428, 54 067, 58 773, 62 301.

2 000 zł. — 908, 4 648, 6 556, 7 450, 13 931, 17 481, 17 747, 18 465, 18 987, 23 213, 28 744, 44 503, 48 852, 50 358, 52 201, 52 204, 52 988, 54 123, 56 959, 61 313, 62 612, 64 183, 66 222, 67 078.

Komunikat „Orbisu“

Biuro „Orbis“ podaje do wiadomości, że po dłuższej przerwie zostaje wznowiona komunikacja z Wrocławiem. Odjazd według dawnego rozkładu jazdy z Częstochowy: poniedziałki, środy, piątki o godzinie 8-ej rano, z Wrocławia: wtorki, czwartki, soboty — godz. 10-ta rano. Odjazd w kierunku Łodzi — środy i soboty — godz. 14, w kierunku Katowic i Krakowa — wtorki i piątki godz. 12-ta. Wszelkich informacji udziela „Orbis“.

Zabawa „Częstochowa swoim dzieciom“

Komitet Imprez „Częstochowa swoim dzieciom“ urządza w sobotę dnia 19 stycznia r. b. Pierwszą Zabawę Karnawałową w sali Hotelu Polonia. Zespół muzyczny M. O. S. Bufet na miejscu. Początek o godzinie 20-ej. Czysty dochód przeznaczony na akcję pomocy dzieciom.

—o—

Podziękowanie

Komitet organizacyjny zabawy tanecznej, organizowanej przez Żeńską Szkołę Dokszt. Zawodową w dniu 5 stycznia, składa podziękowanie Rzemiosłu Częstochowskiemu za poparcie imprezy oraz ob. dyr. M. Kucharzewskiemu za bezpłatne udzielenie na zabawę sal Szkoły Dokszt. Zaw. Męskiej.

—o—

Od redakcji

Otrzymaliśmy list od rodziców dzieci, uczęszczających do 4-ej klasy szkoły Nr 5 na Ostatnim Groszu oraz Komitetu Rodzicielskiego tejże szkoły, prostujący notatkę, zamieszczoną w „Głosie Narodu“ dnia 8-go stycznia r. b.

Do zredagowania i podpisania wymienionego artykuliku podpisem „Rodzice“ Komitet Rodzicielski ani rodzice nie upoważniali nikogo i zbiórka pieniędzy dokonana była samorzutnie.

KRONIKA

Dekorujemy miasto flagami w dniach 19—20 stycznia

W związku z rocznicą wyzwolenia miasta Częstochowy spod okupacji niemieckiej, apeluje się do wszystkich właścicieli domów i lokali, aby ozdobili flagami fasady domów i okna mieszkań.

Nawierzchnie ulic, zwłaszcza te, którymi ma przejść manifestacyjny pochód, powinny być wysypane żółtym żwirem.

Komitet honorowy tworzą: Karol Zajda — prezes Miejskiej Rady Narodowej, dr. Jan Wolański — prezydent miasta, Józef Kaźmierczak — starosta powiatowy, Bronisław Federak — wiceprezydent miasta, Damazy Kapalski — wiceprezydent miasta, mgr. Władysław Nowicki — red. „Głosu Narodu“, Bolesław Stala — naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury, mgr. Adam Wysokiński — naczelnik Wydziału Ogólnego, Tadeusz Krotke — dyrektor Teatrów Miejskich.

Komitet organizacyjny: artyści, administracja i personel techniczny Teatrów Miejskich.

Bilety do nabycia w kasie Teatrów od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61. — Passe-partout, za wyjątkiem urzędowych, nieważne.

Uprzywilejowanie inwalidów wojennych

Art. 59 ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim w brzmieniu obwieszczeń Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 7. VI. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 131) zapewnia inwalidom wojennym, a także wdowom po inwalidach wojennych, przy równych kwalifikacjach, pierwszeństwo m. in. przy nadawaniu zezwoleń na sprzedaż wyrobów monopolowych, biletów loteryjnych, na prowadzenie gospód, księgarni kolejowych itp.

Zgodnie z wytycznymi, ustalonymi przez Prezesa Rady Ministrów, uliczna sprzedaż wyrobów tytoniowych rezerwowaną jest wyłącznie dla inwalidów wojennych. Poszczególne punkty sprzedaży ustalone będą przez Polski Monopol Tytoniowy w porozumieniu ze Zw. Inwalidów Wojennych.

Komunikat Kom. Miejskiego P. P. S.

W związku z uroczystością oswobodzenia miasta, która odbędzie się w niedzielę, dn. 20 b. m., wzywamy wszystkich członków partii, O. M. TUR, RKS „Skra“, Stow. b. Więźniów Politycznych, do zbiórki w lokalu partyjnym dnia 20 b. m. o godz. 10.30. Obecność wszystkich pod rygorem partyjnym obowiązkowa.

Komunikat Okręg. Komitetu Żydowskiego

W związku z zapytaniami Org. Ziomków w Argentynie, Okr. Komitet Żyd. w Częstochowie prosi wszystkich Żydów częstochowskich, zamieszkałych obecnie w Częstochowie lub w innych miastach Polski, a mających krewnych w Argentynie do zarejestrowania się w Wydziale Ewidencji Komitetu w godzinach urzędowania.

Ponadto podaje się do wiadomości, że są do przejrzenia w tym samym Wydziale wykazy osób poszukiwanych przez krewnych przebywających zagranicą.

Następny kurs dla rzemieślniczek

Jak nas informuje, Szkoła Dokszt. Zawodowa Żeńska organizuje następny kurs dla eksternistek do egzaminu czeladniczego. — Początek o godz. 17-ej 18 stycznia. Zapisy przyjmuje Kancelaria Szkoły, Garncarska Nr. 6/8, parter.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 14 do 20 stycznia wł. dyżurują następujące apteki:

S. Meistera, Al. Wolności 23.

L. Zielińskiego, Narutowicza 40.

J. Rupprechta, Narutowicza 170, tylko od godz. 8 do 19.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Dziś przedstawienie zawieszone z powodu generalnej próby.

Jubileusz Artura Kwiatkowskiego

Jutro 18 b. m. o godz. 18.30 odbędzie się podczas premiery głośnego 5-aktowego utworu scenicznego G. B. Shawa „Pygmalion“ uroczystość uczczenia 30-letniej owocnej pracy aktorskiej i reżyserskiej cenionego i powszechnie lubianego artysty i głównego reżysera naszych Teatrów — Artura Kwiatkowskiego. Jubilat wystąpi w roli prof. Higginsa, którą zalicza do swych najlepszych. Uroczystość odbędzie się po 3-cim akcie.

Sala Kameralna „Grube ryby“ M. Bałuckiego

Dziś w czwartek 17 b. m. oraz w dni następne o godz. 18.30 przemiła komedia polska w 3-ch aktach Michała Bałuckiego p. t. „Grube ryby“. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria B. Orlińskiego.

Bilety do nabycia w kasie Teatrów od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61. —

Z życia kulturalnego fabr. „Częstochowianka“

W niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 11-ej w sali Teatru Robotniczego przy fabryce zespół Miejskiej Orkiestry Symfonicznej dał koncert dla pracowników fabryki „Częstochowianka“. Ta bardzo przyjemna inowacja w szarym życiu robotniczym została nader mile powitaną przez ogół pracowników, jako nadzwyczaj pożyteczna rozrywka w dniu świątecznym.

Na koncercie słowo wstępne o stronie psychologicznej muzyki wypowiedział do zebranych ob. St. Iwecki, wskazując na to, że wpływa ona na wzbudzenie w duszy ludzkiej szlachetnych uczuć.

Następnie dyrygent orkiestry dyr. Jarzębski powiedział zebranym o muzyce polskiej, jej folklorze i kolorycie, o muzykalności narodu polskiego, który wydał muzyków o znaczeniu światowym jak Szopena, Moniuszkę, Paderewskiego i innych. Potem orkiestra odegrała uwerturę z opery „Halka“ oraz oberka prof. Mąkoszy, który swą werwą zyskał ogólny aplauz.

Koncert urozmaicono śpiewem piosenek, opartych na folklorze ludowym. Pięknie odśpiewane utwory oraz muzyka wywołały szczery podziw i głębokie uznanie słuchaczy, którzy tą drogą dziękują serdecznie wykonawcom koncertu i proszą inicjatorów tej imprezy kulturalnej, aby byli łaskawi urządzić w jak najszybszym czasie podobną sjestę duchową dla rzesz pracujących.

A. Tab.

Liga Kobiet powstała w Częstochowie

(z) W niedzielę, dnia 13 b. m. obywatelki naszego miasta, zgromadzone w liczbie przeszło 400-tu na zebraniu w sali Rady Związków Zawodowych powołały do życia Ligę Kobiet w Częstochowie.

Po zagajeniu i powołaniu Prezydium, przewodnicząca ob. Sowińska St. wygłosiła referat organizacyjny informujący o genezie powstania Ligi Kobiet, jej zadaniach i sposobach ich realizacji. Liga Kobiet powstała w Polsce w myśl tych samych idei, które przyświecały obradom Międzynarod. Kongresu Kobiet w Paryżu. Podstawową tezą deklaracji uchwalonej na Kongresie jest działanie kobiet w kierunku zaprowadzenia na świecie trwałego pokoju. Z tą kwestią bowiem wiąże się najistotniejsze zadanie, jakie kobieta ma do spełnienia, a mianowicie wychowanie młodego pokolenia. W atmosferze trwogi i niepewności zrealizowanie tego zadania nie może być ani pełne, ani racjonalne. Stanowiska, jakie zajęły kobiety w wielu zawodach, a podczas tej wojny nie było zawodu, w którym kobiety nie pracowałyby, podkreślają jeszcze konieczność jak największego ich udziału w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Stoją przed kobietami poważne zadania w dziale zdrowia, opieki społecznej, opieki nad matką i dzieckiem, walki z demoralizacją. Wszystkie te zadania tym łatwiej będą mogły kobiety spełnić, im liczniej i mocniej będą zorganizowane. Dlatego też powinna i musi powstać w naszym mieście, podobnie jak powstała już w wielu miastach polskich Liga Kobiet.

Jako drugi punkt porządku dziennego dr Lewicki wygłosił referat na temat chorób zawodowych i nieszczęśliwych wypadków przy pracy, wskazując na przyczyny ich powstawania i sposoby zabezpieczenia pracujących przed nimi.

W dyskusji, jaka nastąpiła po referatach zabrał głos między innymi ob. poseł Zientarski. Częstochowianki, podobnie jak wszystkie Polki, okazały dzielną postawę w czasie wojny wobec ciężkich jej okoliczności i w walce z okupantem. Dzisiejsze liczne przybycie na zebranie świadczy, że interesują się one problemami społecznymi i nieodłącznymi od nich problemami politycznymi i gospodarczymi. Możliwości przeto dla powstania i rozwoju Ligi Kobiet są jak najlepsze. Obok działów pracy Ligi, omówionych przez prelegentkę powinna powstać sekcja wyborcza, której zadaniem byłoby dążenie do jak najliczniejszego udziału kobiet w Krajowej Radzie Narodowej i Radach Lokalnych, do czego demokracja ludowa w Polsce oparta na konstytucji z r 1921 daje im pełne prawo. Postęp w uświadomieniu politycznym kobiety już się zaznaczył. Przed wojną jedna tylko kobieta zasiadała w parlamencie, obecnie zaś w KRN. kobiety mają 20 przedstawicielek. Powinny również powstać sekcje: oświaty i kultury, opieki nad sierotami i dziećmi opuszczonymi walki z prostytucją, walki z alkoholizmem. „Wierzę że Ligę Kobiet zorganizujecie. Wierzę, że kobieta w pracy pokojowej będziemy szczycić się tak samo jak szczyciliśmy się kobietą-partyzantką“ — zakończył ob. poseł Zientarski wśród oklasków zgromadzonych.

Zabrała głos ob. Jani nawołując zebrane w mocnych i gorących słowach do utworzenia organizacji, która otworzy kobietom drogę do pełnego udziału w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym, która przyczyni się do powstania jednej organizacji, jednoczącej wszystkie kobiety świata, a wówczas — nie będzie wojen, której działalność wpłynie na podniesienie poziomu społeczeństwa. „Bo jaka kobieta — taka rodzina, jaka rodzina — taki naród! My, kobiety musimy Polsce dać nowego człowieka — człowieka zdrowego. Wnoszę zatem wniosek o wybranie Zarządu. Niech żyje Liga Kobiet na terenie Częstochowy!“

Zebrane odpowiedziały wnioskodawczyni długotrwałymi oklaskami, zgłaszając aprobatę dla wniosku przez aklamację.

Ob. Wojciechowska zabrała głos, dziękując organizatorkom zebrania. Zorganizowanie Ligi Kobiet leży w interesie wszystkich kobiet. Należy jak najszybciej rozpocząć pracę.

Do tymczasowego zarządu Ligi Kobiet w Częstochowie zostały powołane ob. ob. Jani, Kaczmarzyk, Słomska, Sowińska, mec. Stypułkowska, Tkaczowa, Zaleska, Rzykiecka W. W dalszym ciągu obrad zebranie dokooptowało ob. ob.: Adamczyk, Gros, Oława, Maciejewską, Poprawska, Wojciechowska, Żytko.

Na wniosek jednej z zebranych postanowiono zwrócić się do Prezydenta Miasta ob. dr. Wolańskiego z prośbą o przydział lokalu dla Ligi Kobiet.

Zebranie zakończyło się odśpiewaniem „Roty“, oraz okrzykami: „Niech żyje Liga Kobiet!“, „Niech żyje Polska Ludowa!“

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Kronika kielecka

Upaństwowienie fabryki marmurów kieleckich

Jedyna uruchomiona w Polsce fabryka marmurów, której właścicielem był niedawno zmarły inż. Weber, w ciągu ostatnich kilku miesięcy, dzięki ofiarnej pracy zrzeszenia pracowników marmurowych, zaczęła się pomyślnie rozwijać. Podobnie jak większość kieleckich fabryk, również i ta została przez niemców ogołocona. Dziś, porównując jej dawny stan z obecnym, należy stwierdzić, że praca, jaką wykonał miejscowy robotnik z fachowym kierownictwem na czele, przyniosła duże rezultaty. Podczas, gdy przed kilku miesiącami czynny był jeden trak, dziś uruchomione są 4, a 3 następne w stadium uruchamiania. Fabryka ta posiada 5 szlifierek czynnych, 3 tokarki, a następne 18 szlifierek może być przy poprawie koniunktury uruchomione. Nad całością prac czuwali dotychczas inżynierowie fachowcy Bogdan i Zbigniew Przedpełscy. Obecnie, jak się dowiadujemy, fabryką została upaństwowiona i kierownictwo jej przejął nowomianowany dyrektor inż. Maciejowski. Głównymi odbiorcami „Marmurów Kieleckich“ są firmy, zatrudnione przy odbudowie Warszawy. Gotowe fabrykaty, w dużej części płyty ścienne i posadzkowe, idą na odbudowę Belwederu, Sejmu, ambasady sowieckiej i francuskiej. Smutnym jest fakt, że z nastaniem mrozów przecieranie marmurów ustanie i część robotników byłaby bez pracy. Jednak dzięki przychylnemu stanowisku dyrektora przemysłu miejscowego ob. Wawrzyńskiego, robotnicy nie będą zwolnieni, przy czym na poczet przyszłych zamówień fabryka ma otrzymać pewne kredyty, co ułatwi przetrwanie zimy. Należy sądzić, że przemysł marmurowy, mający w Kielcach wiekową tradycję, znajdzie poparcie u władz i chociaż jest przemysłem luksusowym, to jednak przy odbudowie Polski znajdzie również swoje miejsce. (Z)

Od wydawnictwa

Zawiadamiamy, że z dniem 15 stycznia b. r. został uruchomiony oddział „Głosu Narodu“ w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 32, który załatwia wszelkie sprawy związane z redakcją i administracją wydawnictwa „Głos Narodu“ na terenie Kielc.

Kierowniczką oddziału jest ob. Irena Morawska. Godziny urzędowania 9—12.

Teatr Województwa Kieleckiego

„Mecz małżeński“

komedia w 3 aktach W. Lichtenberga. Reżyser: I. Erwan.

Mówi się dziś dużo o trudnościach w obliczu których znalazły się teatry w wyzwolonej Polsce: Zrenowowano wszystkie potrzebne teatry — z opieki wszakże Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz czułej opieki Z.A.S.P.-u wymknęły się teatry województwa kieleckiego. Cóż — przecież województw jest wiele a już te centralne winny sobie same radzić. Kieleckie województwo ma 2 teatry (winno mieć najmniej 4-ry); Kraków (miasto) nie może ich policzyć!

Kielce i Częstochowa —to dwie eksponowane i zapomniane placówki przez naszych apostołów kultury i sztuki. Oba teatry w momencie przejęcia ich przez polskie zespoły posiadały jedynie mury i nic więcej. Subwencje władz centralnych są humorystycznie małe w stosunku do istotnych potrzeb.

Województwo kieleckie nie miałoby teatrów, gdyby nie najlepsza wola władz wojewódzkich i miejskich.

Ale... o Kielcach! Zaopiekował się teatrem własnym Urząd Wojewódzki i postawił go, że tak powiem, na nogach. Grają dzisiaj aktorzy ku wielkiemu zadowoleniu publiczności, która coraz liczniej odwiedza zapomniany przez czas długi przybytek Melpomeny.

Przypadkiem trafiłem na komedyjkę zgrabnie zrobioną. (choć są i zastrzeżenia, np. dentysta może wyrwać zdrowy ząb, lepiej żeby tego nie robił); komedyjka arcysłaba zwała się „2:2 Mecz małżeński“. Figielek ten, który w wielu odmianach muzyczno-śpiewno-saksofono-wo-wokalnych widziałem nie wróżył nic dobrego, raczej więcej cierpień niż radości. Intryga mechaniczna, która starczy z trudem autorowi na dwa akty, bo w trzecim robi, co może i powtarza to, co w pocie czoła wypisał w dwóch pierwszych. Robienie komedii na siłę skończyło się tym, że wszystko kończy się w banalnościach sztucznie podtrzymywanych.

Problem, czy mężczyzna może kochać dwie kobiety odwrócony przez samiczkę, to stara bajeczka. Jak wolicie; ja osobiście twierdzę, że wszystko można przetrzymać. Domowe ognisko literata Burzy od początku niczego dobrego nie wróżyło. Parodystyczne jest w ogóle to małżeństwo Andrzeja z Janiną — po prostu autor chce bujać widzów, że to niby problem.. ale gdzie tam, przegrupowanie uczuć przewidzieliśmy od początku.

Wśród wielu dziwnych rzeczy, jakie obserwujemy w teatrach, ten wieczór jest dość miły, przede wszystkim dzięki reżyserowi I. Erwanowi.

Eugeniusz Ławski bawił żywiołowo publiczność, jako literat Andrzej Burza, mimo ogólnego nonsensu przedstawienia. Liczne brawa przy otwartej kurtynie niech będą mu zapłatą za skromne słowa sprawozdawcy. Janiną, jego żoną, była Stanisława Łopuszańska (dziwny zbieg liter początkowych „Ł“) skleiła piękną postać, wygraną prostymi środkami, bez mizdrzenia się mężowi i publiczności. Zdolną aktorkę zdobyły w niej Kielce!

Świetny typ kobiety — sans gêne stworzyła Ina Welińska — typ bardzo prawdziwy i zabawny. Aparycja i temperament sceniczny tej aktorki naprawdę doskonałe.

Pozostałe role w wykonaniu K. Zarzyckiego, N. Szymańskiej i S. Skolimowskiego uzupełniały miły spektakl.

Gratulujemy i proponujemy spojrzeć w stronę Słowackiego, Szekspira i Shaw'a.

Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że trzeba zarobić na łatwiźnie, by wystawić coś klasycznego. Dekoracje „do lufitu“. Na widowni przeważają widzowie, którym palić, pić i chodzić na „Mecz małżeński“ stanowczo zakazać należy. Przeczuwam, że „Betlejem Polskie“ L. Rydla miałoby wielkie powodzenie, zwłaszcza gdyby na afiszach umieścić napis „dla młodzieży szkolnej wzbronione“. W. N.

Program rozgłośni polskich

PIĄTEK, 18 stycznia.

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna“; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Koncert; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Audycja dla wsi; 13.20 — „Jedziemy na Zachód“; 13.30 — Audycja w języku angielskim; 13.45 — Wiadomości gospodarcze. (Transmisja z Łodzi); 13.55 — Życie gospodarcze; 14.00 — Skrzynka P. C. K.; 16.00 — Reportaż dźwiękowy; 16.20 — Koncert; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — Audycja dla młodzieży; 17.00 — Audycja wojskowa; 17.15 — Muzyka z płyt; 17.30 — Koncert; 18.00 — Odczyt popularno-naukowy; 18.10 — Reportaż aktualny; 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — Koncert; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Muzyka z płyt; 19.05 — Z życia narodów słowiańskich; 19.15 — Koncert muzyki polskiej i rosyjskiej. (Transmisja z Filharmonii krakowskiej); 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Audycja Ligi Morskiej; 20.00 — Koncert; 20.45 — Ogólnopolski turniej recytacji Adama Mickiewicza (audycja z Warszawy); 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Koncert; 22.30 — Pogadanka Dr Zofii Szmydtowej przed premierą „Zemsty“ Al. Fredry w rozgłośni warszawskiej; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Koncert z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 6069/2/45.

Obwieszczenie

Zaborca niemiecki w konsekwentnym dążeniu do pozbawienia młodzieży polskiej możności uczenia się, zamknął w Częstochowie szkoły polskie i przeznaczył dla innych celów budynki szkolne, które w okresie okupacji uległy znacznemu zdewastowaniu. Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa ze sprzętem szkolnym i pomocami naukowymi, gdyż zostały one niemal doszczętnie bądź rozkradzione bądź też zniszczone.

W zakresie nauki młodzieży w Odrodzonej Rzeczypospolitej ciąży na nas wszystkich obowiązek odrobienia olbrzymich zaległości z okresu okupacji.

Napływ młodzieży do szkół jest wielki i odpowiada zrozumieniu społecznemu tego obowiązku, ale istnieją w chwili obecnej bardzo ograniczone możliwości stworzenia tej młodzieży normalnych warunków nauki w szkołach z braku potrzebnych na ten cel funduszów.

W celu szybkiego zaradzenia złu przez remont budynków szkolnych oraz wyposażenie ich w nieodzowny sprzęt szkolny i pomoce naukowe, ustanawia się i wprowadza na podstawie przepisu art. 20 ust. 1 Ustawy z dnia 11. sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26. czerwca 1936 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 62, poz. 454) i art. 5 paragraf 2, ustęp b. dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23. listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. Ust. R. P. Nr. 14, poz. 74) na obszarze gminy miejskiej Częstochowy i na rzecz gminy jednorazową, powszechną daninę szkolną, według przepisów poniższego statutu.

S T A T U T

o poborze na rzecz Gminy Miejskiej Częstochowy jednorazowej, powszechnej daniny szkolnej w r. 1946.

Par. 1.

Obowiązkowi płacenia powszechnej daniny szkolnej podlegają mieszkańcy Częstochowy w wieku od lat 18 do 60, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz miejsca zarobkowania, zrzeszenia i instytucje o charakterze zarobkowym, zobowiązane do posiadania kart rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć po myśli dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22. grudnia 1944 r. o zmianie ustawy o opłatach rejestracyjnych dla przedsiębiorstw i zajęć (Dz. Ust. R. P. Nr. 15, poz. 86) i wolne zawody.

Par. 2.

Wpływy z daniny przeznaczone są w całości na potrzeby przede wszystkim szkolnictwa powszechnego, a następnie średniego i wyższego, zarówno ogólnokształcącego jak i zawodowego na obszarze miasta Częstochowy.

Par. 3.

Uprawnionym do poboru powszechnej daniny szkolnej jest Zarząd Miejski w Częstochowie.

Par. 4.

Obowiązują następujące normy dla stawek powszechnej daniny szkolnej:

1) Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe państwowe, pozostające pod tymczasowym zarządem państwowym, spółdzielcze i prywatne oraz zajęcia zarobkowe wpłacają 4 proc. od obrotu artykułami niescalonymi, osiągniętego w grudniu 1945 roku. Płatnicy których obrót zostanie ustalony przez właściwe władze na sumę wyższą od zeznanej, obowiązani są dopłacić 4 proc. od różnicy między kwotą obrotu zeznaną, a ustaloną przez władze.
2) Osoby, pracujące zarobkowo a otrzymujące wynagrodzenie za pracę w formie pensji, zobowiązane są do zapłacenia powszechnej daniny szkolnej w wysokości 2 proc. pełnego wynagrodzenia wraz ze wszelkimi dodatkami według wypłat za miesiąc grudzień 1945 roku.
3) Każda osoba wykonująca wolny zawód, zobowiązana jest do uiszczenia powszechnej daniny szkolnej w wysokości 3,000.— złotych.

Par. 5.

Prezydent Miasta upoważniony jest w wypadkach wątpliwych do ustalania, podwyższania i obniżania stawki daniny szkolnej, a także do zwalniania płatnika całkowicie od zapłacenia daniny, gdy tego będą wymagały względy słuszności.

We wszystkich tych wypadkach Prezydent Miasta władny jest działać z własnej inicjatywy bądź na wniosek zainteresowanych osób lub też Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie.

Wnioski o zmianę wymiaru daniny od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych mogą być rozstrzygane przez Prezydenta Miasta po uprzednim zasięgnięciu opinii Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie.

Par. 6.

Prezydent Miasta upoważniony jest do wydawania w miarę zachodzących potrzeb zarządzeń uzupełniających w związku z wykonaniem niniejszego statutu, w formie przepisów wykonawczych.

Par. 7.

Powszechna danina szkolna winna być uregulowana jednorazowo najpóźniej do dnia 15. lutego 1946 roku.

Par. 8.

Nieuiszczenie w terminie do dnia 15. lutego 1946 roku należności z tytułu powszechnej daniny szkolnej spowoduje przymusowe jej ściągnięcie w dwukrotnej wysokości, jeżeli Prezydent Miasta, kierowany względami słuszności, nie postanowi inaczej w każdym poszczególnym wypadku.

Par. 9.

Przeciw wszystkim orzeczeniom, wydanym na podstawie niniejszego statutu przez Zarząd Miejski w Częstochowie, służą płatnikowi środki prawne, przewidziane w art. 44 Ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26. czerwca 1936 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 62, poz. 454).

Par. 10.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu przez władze nadzorcze z dniem ogłoszenia go przez Prezydenta Miasta w sposób przepisami obowiązującego prawa przewidziany.

Częstochowa, dnia 29. grudnia 1945 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

453 PAP

L. dz. Apr. 20/46.

Zawiadomienie

1) Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 17. stycznia b. r. Biuro Sprzedaży kart żywnościowych przy Alei Wolności 20, rozpocznie sprzedaż kart mlecznych na miesiąc **styczeń** b. r. dla dzieci do lat 2 ch I i II kategorii.

Na karty te wydawać będą sklepy SSS „Jedność“ Nr. Nr. 3, 10, 14, 27, 34 i 41 po:

1 kg mleka w proszku, na kupon Nr. 2 i
100 gr. kakao, na kupon Nr. 4.

Termin ostateczny pobrania kart mlecznych ustala się do dnia 25. stycznia b. r., zaś wydawanie powyższych artykułów przez sklepy trwać będzie tylko do dnia 31. stycznia b. r.

2) W tymże Biurze — Rady Zakładowe fabryk, przedsiębiorstw, urzędów i zakładów pracy — złożą imienne listy dzieci od lat 2 ch do 12-tu (liczbowe), gdzie otrzymają kupon na kakao w ilości po 100 gramów na dziecko. Kakao to będzie wydawane w sklepie SSS „Jedność“ Nr. 41 przy Alei Wolności w terminie do dnia 31. stycznia 1946 roku.

Częstochowa, dnia 15. stycznia 1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu
(—) I. KUŚMIERSKI

437 PAP

Jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ukochanego Męża i Ojca naszego

ś. † p.

Marcina Góry

długoletniego urzędnika Tow. Kop. „Flora“ w Dąbrowie Górniczej, est. Urzędu Gosp. Wodnej w Częstochowie, który zmarł śmiercią tragiczną w czasie działań wojennych w dniu 17 stycznia 1945 roku,

odprawione zostanie za spokój Jego duszy nabożeństwo żałobne dnia 19 stycznia 1946 roku w kościele Św. Barbary o godz. 9 rano, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

ŻONA, CÓRKA I SYN

462 PAP

W drugą rocznicę śmierci

ś. † p.

Tadeusza KOZŁOWSKIEGO

który zginął śmiercią nieoczekiwaną 18.I.44 r. zostanie odprawiona Msza św. żałobna w kościele św. Rodziny, dnia 18 b. m. o godz. 8 rano, na którą wszystkich krewnych i znajomych zapraszają

żona i matka.

454 PAP

ZGUBY

Skradziono kartę rozpoznawczą na nazwisko Marciocb Koch. PAP 447

Skradziono portfel z pieniędzmi oraz wszystkie dowody na nazwisko Fulko Stefan. Częstochowa, Spadkowa 11. PAP 443

Zgubiono legitymację Związku Zawodowego, legitymację Ubezp. Społecznej, zaświadczenie z Milicji Obywatelskiej i kartę rejestracji na nazwisko Rogala Stefan. PAP 449

Zgubiono kartę rejestracyjną na nazwisko Drewniak Antoni, zam. w Pankach. PAP 450

Zgubiono portfel z dowodami, przepustkę w języku polskim i rosyjskim, świadectwo ślubu, na nazwisko Kujawiak Antoni, zam. Częstochowa, H. Wrońskiego 37. PAP 451

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji wojskowej, opinię wyd. przez gm. Miedzno, dowody rowerowe na nazwisko Tokarz Tadeusz. PAP 452

Zgubiono kartę rozpoznawczą, dowód kolejowy, świadectwo ślubu na nazwisko Makuła Helena. PAP 463

Zgubiono kartę rozpoznawczą i kartę rejestracyjną na nazwisko Klekowska Zofia, zam. w Częstochowie, ul. ks. Kordeckiego 5. PAP 458

POSADY

Potrzebna kobieta lub dziewczyna uczciwa do gospodarstwa domowego, znająca się na kuchni. Wiadomość: w ogrodnictwie przy cmentarzu na Kulach. PAP 407

Szlifierz polerownik ze znajomością galwanizacji z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Wiadomość: PAP. PAP 384

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszać się Zakład Fotograficzny „Stella“, II Aleja 33. PAP 446

Fabryka Papieru i Młyny Częstochowa, Narutowicza 25/27, poszukuje inżyniera-mechanika. Zgłaszać się 9 — 13. PAP 459

Potrzebna ekspedientka do bufetu teatralnego. Zgłaszać się od 10. Aleja Wolności 34 m. 3. PAP 464

Gosposia z dobrym gotowaniem potrzebna, warunki dobre, referencje konieczne. Zgłaszać się Aleja N. M. Panny 30. Sklep konfekcyjny. PAP 455

KUPNO

Maszynę liczaco-piszącą kupimy. Wiadomość: Olsztyńska 1, telefon 17-75. PAP 361

Garniturów, jesionek, palt damskich, futer, maszyn do pisania, liczenia, fotoaparatów poszukujemy do szybkiej sprzedaży. „Komis“. Aleja 8. PAP 392

Teodolity Wilda, Zeissa, Arytmometry, Cyrkle, Sprzęt geodezyjny. Planimetry, Taśmy, Łaty. Kupimy natychmiast: Warszawa, Marszałkowska 79 Marian Pudak. PAP 1550

Kupię zaraz kamasze męskie Nr. 33 w dobrym stanie. Wiadomość: Stradom, Poniatowskiego 37/39, E. Kowalczyk. PAP 466

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne. Nirowa. Aleja 30 538

Wózki dziecinne, lalkowe, rowerki, zabawki poleca S. Grodzicka Aleja 31. PAP 827

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz Częstochowa, Aleja 38 m 4 tel 21 02 551

„Rekord“ z patentem na 108 igieł z całą pracownią sprzedam. Srebrna 19. PAP 410

Wózek sportowy w dobrym stanie do sprzedania. II Aleja 40 m. 8, godz. 12 — 14 PAP 425

Radio sprzedam. Śląska 4 m. 3. PAP 426

Sprzedam prasę ekscentryczną, 2 prasy ręczne, bormaszynę, 2 szlifierki, rewolwerówkę, transmisje i pegry do zamków cuhaltowych do szaf i szuflad. Wiadomość: Kiedrzyńskiego 27/29. PAP 427

Sprzedam futro karakułowe, dużą mufkę, błam, zapał na wsyp i piec żelazny. Kilińskiego 8 m. 10, prawa oficyna, I piętro. PAP 429

Wózek dziecinny i smoking sprzedam tanio. Katedralna 16 m. 42. PAP 430

Do sprzedania kamienice, wille, domy, place—śródmieście — przedmieście: Aleja Wolności 43. Rogacz. PAP 4?0

Pelerynkę z lisa, futro, szubę, smoking sprzedam. Częstochowa, Aleja 11 m. 12. PAP 292

Motocykle różne sprzedam: ulica Narutowicza 82 w podwórzu warsztat. PAP 439

Skradziono dowód osobisty na nazwisko Folwarczniak Bronisława. Proszę o zwrot: 7 Kamienic 9 m. 17. PAP 441

Tapczan, sukienkę kremową nową sprzedam. Aleja 73 m. 9. PAP 442

Sprzedam platformę na gumach i setkę Zaksa 98 cm. Rynek Wieluński 10. Dziubała Józef. PAP 460

Do sprzedania nowa balowa sukienka dla młodej panny, welon ślubny nowy haftowany. II Aleja 83 m. 14. PAP 437

RÓŻNE

Poszukuję mieszkania 2 lub 3 pokojowego w centrum miasta. Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Oferty proszę kierować pod 316 PAP. PAP 345

Zarząd Gminy Mykanów zawiadamia, że od dnia 17 stycznia w każdy czwartek będą odbywały się jarmarki na placu w Cykarzewie. PAP 381

Samotną Panią inteligentną, o miłej powierzchowności niżej 35 lat z gotówką lub właścicielkę nieruchomości lub zakładu przemysłowego do wspólnego prowadzenia interesu już czynnego. Oferty „Czytelnik“, Kielce pod Przyszłość wspólna. PAP 405

Karnawałowa zabawa w sobotę 19 stycznia w szkole tańców baletmistrza Kosteckiego. Waszyngtona 6, od 8 wiecz. do rana. Strój dowolny. PAP 389

Dyrekcja, nauczyciele i uczennice III Państwowego Liceum i Gimnazjum im. J. Słowackiego w Częstochowie składają niniejszym P. Dr Janinie Nowakowskiej, lekarzowi chirurgowi, ordynującej w szpitalu przy ul. Sowińskiego najserdeczniejsze podziękowanie za bezinteresowne leczenie uczennic i pomoc w nagłych wypadkach oraz za bardzo troskliwą opiekę.

Przyjmę studentów, względnie uczniów na stancję: ulica Garibaldiego 14 m. 1, telefon 15 83. PAP 469

Wypożyczę fortepian. Oferty do PAP pod Nr. 404. PAP 444

Pośrednictwo sprzedaży i kupna nieruchomości A. Jaworski ulica Armii Ludowej (daw. Orlicz Dreszera) 4 m. 22 w Częstochowie, poleca do sprzedaży domy, części domów, jedno i dwu rodzinne domy z ogrodami, wille, place i inne nieruchomości oraz nowe zgłoszenia przyjmuje. PAP 379

Lokal na warsztat z motorem, duży, (dwie sale) do wynajęcia od zaraz w dobrym punkcie. Wiadomość: PAP PAP 445

Biblioteka teatralna Z. Salabura kiego przekazana została księgarni Jerzego Badory. Częstochowa, Aleja 20 (w podwórzu). Utwory sceniczne w drukach i rekopisach, repertuar klasyczny i popularny dla scen i teatrów amatorskich. Wielki wybór jedno i dwuaktówek PAP 461

L. 05918

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 15 (22) Częstochowa, wtorek 23 lipca 1946 r. Rok II.

Victoria rewanżuje się CKSowi 2:1 (2:0)

Victoria: **Janik — Florczyk, Mularczyk — Krawczyński, Malicki, Wolbiś — Obst, Wójcikowski, Małek, Garus, Kuza.**

CKS: **Krzyk — Kuśmierczyk, Proksa — Piega, Czarnecki, Bękowski — Zalas, Heine, Wójcik, Bojanek, Sąciński.**

Już pierwsze pociągnięcia obu drużyn dowodzą, że Victoria umie lepiej dostosować się do grząskiego terenu. Jej atak pracuje sprawniej, wykazuje większe zrozumienie wzajemne i jest niebezpieczniejszy. W 3-ej min. Małek strzela ostro, lecz za wysoko. W minutę później Obst przebija się; strzał jego broni piękną na krywką Krzyk, a w 6-ej min. chwyta pewnie wolley Wójcikowskiego. Dopiero w 7-ej min. następuje pierwszy atak CKS'u, ale Sąciński nie niepokojony przez nikogo pakuje piłkę w aut. Napad Victorii zasilany w dogodne podania przez pomoc, w której bryluje Malicki, napiera dalej i w 13-ej min. Wójcikowski dalekim, a mierzonym strzałem, którego nie obroniłby żaden bramkarz, uzyskuje prowadzenie. CKS zaczyna systematycznie wyzwalać się z przewagi przeciwnika. Pierwszy strzał CKS'u na bramkę Victorii pada dopiero w 28-ej min. — jego autorem jest Bojanek, lecz Janik broni. W 33-ej min. Janik chwyta pięknie niebezpieczną bombę Heinego, a wkrótce potem po nieporozumieniu obrony ratuje przebój Heinego, rzucając mu się odważnie pod nogi. Z kolei dochodzi znowu do głosu Victoria — Obst strzela obok słupka; resztę akcyj likwiduje Krzyk rozumnymi wybiegami i pewnymi chwytami. W 44-ej min. następuje ładna kombinacja napadu CKS'u, jednak Zalas strzela z bliskiej odległości w aut, to samo w chwilę później czyni Wójcik. Tuż przed przerwą w czasie wykonywania przez Kuzę rzutu rożnego Krzyk fauluje Wójcikowskiego. Sędzia zarządza rzut na polu bramkowym i z powstałego zamieszania Victoria zdobywa drugą bramkę, dając w ten sposób Krzykowi doskonałą nauczkę na przyszłość.

Historia drugiej połowy, to historia całkowitej przewagi CKS'u. Przewaga ta miała chwilami, niedługimi po prawdzie, charakter treningu na jedną bramkę, kiedy nawet obrońcy CKS'u znajdowali się na połowie przeciwnika. Że CKS zdobył w tym okresie tylko jedną bramkę ze strzału Sącińskiego w 24-ej min., to tylko dlatego, że z jednej strony CKS nie miał strzelców, z drugiej zaś trójka Malicki — Florczyk — Mularczyk pracowała niezwykle ofiarnie, ratując swoją drużynę przed remisem wzgl. przegraną. Atak Victorii jedynie z rzadka przedostawał się na pole karne CKS'u — w 9-ej min. Małek strzelił z dogodnej pozycji Krzykowi w ręce. Obst w 23-ej min. przebił się, lecz nie trafił do bramki, a w 44-ej min. Kuza przeniósł z 10-ciu metrów.

Pomimo ciężkiego terenu gracze obu drużyn wykazali dobre opanowanie piłki, a wiele akcyj stało na prawdziwie wysokim poziomie. W drużynie zwycięzców wybijali się świetną grą **Florczyk, Mularczyk, Malicki, Wolbiś i Wójcikowski**, u pokonanych doskonale zagrali **Krzyk, Proksa**, a najlepszą częścią drużyny była pomoc **Bękowski — Czarnecki — Piega**, zwłaszcza ten ostatni zabłysnął świetną formą. W ataku największą pracowitością oraz inicjatywą wyróżniał się **Heine.** Niebezpieczny Zalas nie był należycie wykorzystany.

Sędziował doskonale ob. **Żółtak.**

Wskutek przegranej CKS utracił szanse rywalizowania ze Skrą, która w tej chwili ma już mistrzostwo niemal w kieszeni. Pozostaje tylko prestiżowa kwestia tytułu wicemistrza Okręgu, do którego pretendują Victoria i CKS.

Kolejowy — Unia (Radomsko) 3:0

(LK) Pierwsze minuty przynoszą wyrównaną walkę. Kolejowy posiada lepsze wykończenie w przeciwieństwie do Unii, której atak gubi się w przeróżnych kombinacjach. Liczne strzały na jej bramkę wyłapuje świetny bramkarz **Chabrzyk**

Dopiero w 21 minucie **Parzyniewski** z podania **Szeligowskiego** zdobywa goala.

Atak Unii zagraża często bramce Kolejowego, lecz brak decyzji strzałowej napastników nie pozwala na uzyskanie punktu.

Natomiast **Deska** w 40 min. zdobywa drugą bramkę dla miejscowych, nieco później **Parzyniewski** trzecią.

Po przerwie sędzia po trzykrotnym upomnieniu nakazuje Ekielskiemu zejść z boiska, ten odmawia jednak, wobec czego arbiter odwizduje zawody.

Sędziował b. dobrze ob. **Burkiewicz.**

Stan tabeli

1) Victoria	12 gier	18 pkt.	38:15 br.
2) Skra	9 gier	16 pkt.	39: 7 br.
3) CKS	10 gier	16 pkt.	40:18 br.
4) WKS Wieluń	12 gier	10 pkt.	21:29 br.
5) Stradom	10 gier	9 pkt.	22:26 br.
6) Kolejowy	10 gier	6 pkt.	19:42 br.
7) Unia Radomsko	11 gier	1 pkt.	10:52 br.

Gdy sędziowie faulują...

WS Śląsk — WS Częstochowa 2:0 (1:0)

Śląsk: **Ciszak — Kołodziej, Skawiński — Morcinek, Dębski, Tiszbirek — Guze, Wolny, Gruszka, Lamozik, Dubłaszewski.**

Częstochowa: **Podlewski — Florczyk, Donajski — Kościelniak, Sowała, Kucharski — Świderski, Michalczyk, Żółtak, Kołodziejczyk, Krajewski (Wideryński).**

Zawody pomiędzy zaprzyjaźnionymi sędziami dwóch okręgów przyniosły wiele minut niezgorszej emocji, a przede wszystkim — szczerego humoru. Sędziowie zdradzali, iż byli kiedyś dobrymi piłkarzami, wykazywali dużo dobrej chęci w kierunku popisania się przed publicznością, nie zawsze to jednak im się udawało, a brak wprawy, spowodowany długoletnią przerwą, stawał się przyczyną zdradliwych kiksów i karamboli. Przy tym sędziowie wykazali, że potrafią nie gorzej od zawodników czynnych faulować oraz kłócić się o auty.

Częstochowa miała więcej sposobności podbramkowych, nie wykorzystała jednak żadnej z nich, w ataku bowiem zabrakło strzelców. Śląskowi sprzyjało szczęście, gdyż napastnicy jego mieli lepszą dyspozycję, a na przykład bramka **Lamozika** w drugiej połowie była naprawdę w ładnym stylu. Bramkę pierwszą zdobył **Wolny,** dobijając daleki strzał **Dębskiego,** puszczony przez Podlewskiego niefortunnie pomiędzy nogami.

Mecz był zupełnie ciekawy, a jego bohaterowie przetrzymali całkiem dobrze tempo do końca. Śląsk miał najlepszych swoich graczy w **Ciszaku, Kołodzieju, Dębskim, Guzem, Gruszce i Dubłaszewskim.** — W Częstochowie wyróżnili się **Florczyk, Donajski, Sowała, Żółtak i Michalczyk.** — Bramkarz **Podlewski** wykonał kilka pięknych parad.

Arbiter **Śliwczyński** wykazał tym razem małą spostrzegawczość i przeoczył kilka rąk oraz fauli na polach karnych.

Żartobliwe niedyskrecje

...Sędziowie śląscy mieli w sumie 475 lat, częstochowscy tylko 388 lat...

...Po meczu zapadło na kolkę płucną dwóch sędziów częstochowskich oraz jeden śląski...

...Zachęceni świetnym występom sędziowie postanowili wzorem reprezentacji związków zawodowych Legii warszawskiej oraz reprezentacji RKS-ów wybrać się po laury zagranicę; w programie turnee przewidziane są spotkania — z mistrzem Czechosłowacji, Spartą mistrzem Węgier Ferencvarosem, oraz mistrzem Francji FC Lille...

..W drugiej połowie jeden z naszych sędziów brał się co chwila pod boki; wyglądało, iż czyni to wskutek nonszalanckiej beztroski, w istocie jednak powstrzymywał on w ten sposób nadmierne wzdęcie śledziony...

...Paru bardziej wytrzymałych sędziów zażądało przedłużenia meczu o dalsze 90 minut, ale reszta odrzuciła z miejsca tę propozycję; a szkoda!...

...Gdy jeden z naszych sędziów został sfaulowany na polu karnym Śląska, jakiś dziesięcioletni chłopiec stojący obok bramki wykrzyknął z płaczem: „Tatusiu, nie daj się!..."

RKS 20 (Katowice) — WKS 8:3 (5:1)

RKS przyjechał w składzie wzmocnionym graczami Naprzodu z Lipin oraz Corcordii knurowskiej. Zespół ten był szybki, zareprezentował niezłe opanowaine piłki i dyspozycję strzałową. Walory te zapewniły mu zwycięstwo, choć było ono nieco za wysokie.

WKS wykazał, że nie posiada jeszcze zgrania. Jest w nim kilka talentów, ogólnie jednak raziła powolność drużyny, zwłaszcza ataku, który rzadko docierał pod bramkę przeciwnika, a jeśli nawet dokonywał tego, to akcje kończyły się niemal z reguły przetrzymywaniem piłki, aż do zgubienia jej. A szkoda, gracze WKS-u bowiem mają dobre zadatki techniczne, a większa orientacja oraz strzałość napadu przyczyniłyby się do polepszenia wyniku.

Bramki dla gości zdobyli **Piezga 4, Malmiga i Kubica po dwie,** dla WKS-u **Żórawki 2** (1 zkarnego) oraz **Lach II.**

Sędziował doskonale ob **Florczyk.**

Kluby, zgłaszajcie przodowników i juniorów

Polski Związek Piłki Nożnej urządza w czasie od 29 b. m. do 24.8 b. r. czterotygodniowy kurs dla: 1) przodowników, 2) juniorów. W związku z tym Częstochowski OZPN wzywa podległe mu kluby do zgłoszenia kandydatów na te kursy. Z terenu naszego Okręgu będzie mogło wyjechać dwóch przodowników oraz pięciu juniorów.

Wobec tego, że kursy rozpoczną się już niezadługo, sprawa zgłoszenia kandydatów jest b. pilna.

Legion — drużyna przyszłości zwycięża Częstochówkę 4:2 (1:2)

(L. K.) Legion zrewanżował się Częstochówce za poniesioną porażkę w pierwszej rundzie. Wystąpił on wprawdzie w osłabionym składzie, bez Kotnowskiego i Wojciechowskiego, lecz silna wola zwycięstwa gimnazjalnej jedenastki rozstrzygnęła o sukcesie. Przebieg gry był ciekawy i obfitował w dużą ilość gorących momentów podbramkowych, a obie drużyny wydały z siebie maximum wysiłku. Od pierwszej chwili narzuciły one duże tempo. — Jeden z pierwszych ataków Legionu zostaje uwieńczony bramką **Halkiewicza.** Dopiero w 26-ej min. **Mielczarek** mija pomoc i ładnym strzałem lokuje piłkę w siatce, uzyskując wyrównanie. W niedługim czasie ten sam zawodnik dośrodkowuje a **Holiński** strzela 2-gą bramkę. Po pauzie tempo wzmaga się jeszcze. Legion wywalcza przewagę i **Halkiewicz** wyrównuje ostrym strzałem. Częstochówka kontratakuje, lecz zamierzenia jej likwiduję w zarodku trio obronne Legionu: Zajda — Pawłowski — Białek, bądź też strzały Częstochówki mijają się z celem. Atak Legionu pracuje skuteczniej — **Halkiewicz** zdobywa trzecią bramkę, uzyskując „hack trick", a **Kopera** pieczętuje klęskę Częstochówki. Sędziował dobrze ob. **Kołodziejczyk.**

Raków — Częstochowianka 5:0 (3:0)

(L. K.) Raków wystąpił z czterema graczami rezerwowymi, miał jednak przez cały czas gry przewagę, a bramkostrzelny atak stanął na wysokości zadania. Już w 5-ej min. **Kusal** z odległości 30 m zdobywa pięknym strzałem prowadzenie, a w 27-ej min. strzela drugą bramkę. W 37-ej min. **Rajczyk** podwyższa wynik. W drugiej połowie trwa nadal przewaga Rakowa, który uzyskuje dwie dalsze bramki przez **Kusala.** w tym jedną z podania **Kopcia.** Najlepszym graczem na boisku był **Nogaj,** który podaniami swoimi przyczynił się do zwycięstwa.

Sędziował b. dobrze ob. **Michalczyk.**

Warta (Pławno) — Częstochówka 5:1

(LK) W niedzielę Częstochówka gościła w Pławnie przegrywając z tamtejszą Wartą. Ostatnie klęski Częstochówki dowodzą, że przechodzi ona ostry kryzys formę. Honorową bramkę dla niej strzeli **Mielczarek.**

Ostrowiec lepszy od Warszawy

Zawody pływackie pomiędzy reprezentacją Warszawy a zespołem KSZO przyniosły zwycięstwo gospodarzom stosunkiem punktów 48:41. Drużyna KSZO, która już w okresie przedwojennych należała do ekstraklasy pływackiej w Polsce i posiadała w lidze waterpolowej wiele do powiedzenia, jest i dzisiaj niemniej wartościowym zespołem.

100 m stylem grzbietowym wygrał Kierysz (KSZO) w czasie 1.27,1 min., na drugim miejscu uplasował się Czuperski — (W-wa) — 1.28,8 min.

100 m stylem klasycznym: 1) Brzostowski (W) — 1.25,5 min., 2) Nowak (KSZO) — 1.29 min.

100 m stylem dowolnym: 1) Rybkowski (KSZO) — 1.13 min., 2) Firlej (W-wa) — 1.13,5 min.

Sztafeta 3 × 100 m stylem zmiennym: 1) Warszawa — 4.20,4 min., 2) KSZO — 5.08 min.

Sztafeta 5 × 50 m stylem dowolnym: 1) KSZO — 2.40,2 min., 2) Warszawa — 2.46 min.

Na zakończenie zawodów rozegrano mecz piłki wodnej. Lepsza technicznie i szybka drużyna KSZO odniosła łatwe zwycięstwo nad zespołem Warszawy w stosunku 6:1.

Józef Czechowski.

Kupczak najszybszy w Polsce

Pojedynek o mistrzostwo pomiędzy najlepszymi sprintnerami Polski, Kupczakiem (Kraków) oraz Bekiem (Łódź) wygrał Kupczak zwyciężając dwukrotnie — o pół koła oraz o dwie maszyny, w czasie 13 i 13.1 sek.

Mleko (Cracovia) uzyskał w chodzie na 10 km świetny czas 48 min. 15 sek., lepszy od minimum wymaganego do Oslo (50 minut).

W meczach o mistrzostwo Klasy A padły wyniki: Garbarnia — Wieczysta 4:1, Wisła — Borek 4:1, Groble — Debniki 1:0.

Śląsk

AKS doznał sensacyjnej porażki 0:3 w spotkaniu z Concordią (Knurów) mimo, iż wystąpił w najsilniejszy składzie.

W turnieju RKS-ów zwyciężył Wawel (Nowa Wie) bijąc w finale Zgodę (Bielszowice) 2:1. Sobotni gość Częstochowy RKS 20 Katowice zajął dopiero czwarte miejsce.

Warta zawierciańska uzyskała dwa sukcesy — w niedzielę pokonała Czarnych (Sosnowiec) 4:2, wczoraj zaś Pocztowy KS (Katowice) 4:3.

Polok b gracz częstochowski Brygady pojawił się znowu na boisku i wziął udział w meczu Baildonu ze Śląskiem 4:3. Naprzód (Janów) wygrał z Kopalnią Rymer 2:0.

Warszawa

W zawodach lekkoatletycznych w ramach uroczystości Z. W. Młodych wzięło udział 200 zawodników. Na 11 konkurencyj 9 zwycięstw uzyskali lekkoatleci O. M. TUR. Dzwonkowski wygrał bieg na 3 i 5 km w czasach 9 min. 29 sek i 16 min. 26 sek. W biegu na 400 m Piluch miał dobry wynik 54 sek., 800 m wygrał Łapiński — 2 min. 4,7 sek. W konkurencjach żeńskich Mitan z Krakowa uzyskała 13,1 sek. na 100 m oraz 5 m 64 cm w skoku w dal. Zawodom przyglądało się 15.000 widzów.

Reprezentacja piłkarska Z. W. Młodych przegrała wysoko z Reprezentacją Milicji 1:8.

Sukcesy pływaków kieleckich

W rozegranych wczoraj w stolicy zawodach pływackich kielczanie uzyskali dwa zwycięstwa: Sikorski na 50 m stylem klasycznym oraz Wójcikowski na 100 m stylem dowolnym.

Zagranica

Sparta praska gromi Slavię

W rewanżowym meczu Sparta pokonała wysoko Slavię 5:0 (2:0) zdobywając mistrzostwo Czechosłowacji.

Zwycięskie tournée pięściarzy Warty

Ósemka bokserska Warty poznańskiej rozegrała na Węgrzech trzy spotkania, uzyskując 2 zwycięstwa i 1 remis. Pokonała ona Vasutas Barcz 9:7, Vasutas Pest 8:6, nie rozstrzygnęła zaś z Vasutasem 8:8.

J. C., Kielce. — Otrzymaliśmy w chwili łamania numeru. Prosimy na przyszłość wysyłać ekspressem.

Budge mistrzem zawodowców

Tenisiści zawodowi rozegrali ostatnio w Richmond (Ameryka) turniej o mistrzostwo świata.

Tytuł mistrza zdobył Donald Budge, bijąc w finale Bobby Riggsa 5:7, 6:4, 2:6, 6:3, 6:4 po dramatycznej walce.

Jak twierdzą znawcy, poziom gry zawodowców stoi obecnie o wiele wyżej od poziomu amatorów. Wydaje się to prawdopodobne, jeśli zważyć, że w szeregach zawodowców występują oprócz tegorocznych finalistów gracze tej miary, co Tilden, Vines i Perry.

Pani Protekcja

Borowiecki i Seifried z częstochowskiej Skry nie wyjechali z robotniczą reprezentacja Polski do Szwajcarii.

Obaj ci zawodnicy brali udział w meczach treningowych tej reprezentacji. Borowiecki przeciwko Skrze warszawskiej pokonanej 2:1, Seifried przeciwko Marymontowi pokonanemu 4:1.

Wykazali oni świetną formę, zwłaszcza Seifried, który strzelił w obu meczach połowę bramek zdobytych przez reprezentację.

Pani Protekcja okazała się jednak niełaskawą dla Seifrieda i Borowieckiego...

Znowu Mordarski

Jak donosi „Echo Stadionu", sprawa znanego dobrze Częstochowie b. lewoskrzydłowego WKS Orzeł — Mordarskiego, zdyskwalifikowanego dożywotnio za splamienie się współpracą z okupantem, ma być rozpatrzona ponownie, a to na zasadzie zgłoszenia się świadków, którzy zeznaniami swoimi mają zrzucić z Mordarskiego fatalne oskarżenie.

Nowy tatent

Młody holenderski biegacz Slijkhuis ustanowił nowy rekord Holandii w biegu na 5.000 metrów, przebiegając ten dystans w czasie 14:34,8 min.

Nie zmogli go hitlerowcy

Kolarz belgijski Emile Masson zaraz po wkroczeniu niemców do Belgii został aresztowany za przynależność do patriotycznej organizacji i wywieziony do obozu koncentracyjnego, z którego udało mu się zbiec w roku 1944.

Jak niezmożoną naturę ma Emile Mason może świadczyć fakt, że pomimo przeszło czteroletniego przebywania w obozie koncentracyjnym nie tylko powrócił on do uprawiania kolarstwa, lecz wygrał tegoroczny bieg o mistrzostwo Belgii, uzyskując znakomity czas 7 godz. 35 minut na dystansie 273 kilometrów, co daje przeciętną 36 km na godzinę.

Odpowiedzi Redakcji

Władek z Rakowa. — Okręg anulował decyzję W. G. i D. zarządzając powtórzenie meczu.

W. H. — Hm, a kto w takim razie będzie pisał szerzej o sporcie częstochowskim?

Marian S. — Nie możemy skorzystać.

Władysław-R. — PZPN rozpisał na ten temat referendum. Niezadługo zapadnie zapewne ostateczna decyzja.

Stefan Kł. — Sprawa ta była już poruszaną. Tym nie mniej słuszne uwagi wykorzystamy.

Adolf Dymsza w roli napastnika

W Łodzi rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy Artystami a Bokserami, wygrany przez tych ostatnich 8:4.

W drużynie zwycięsców wystąpili m. in. Konarzewski, Pisarski, Olejnik i Stasiak. U pokonanych wybijał się poziomem gry połączonym z poczuciem humoru komik sceny i ekranu — Adolf Dymsza, zdobywca 2-ch bramek.

Parker zawodowcem

Z Nowego Jorku donoszą, że Frank Parker najlepszy tenisista Ameryki, który ostatnio wygrał w River-Forest mistrzostwo USA, bijąc w finale Billy Talberta — nosi się z zamiarem przejścia na zawodostwo. Parker ma zasilić trupę, w której znajdują się już Budge, Riggs, Tilden i Perry.

List otwarty do częstochowskich władz szachowych

Do

Redakcji „Sportowca" w miejscu.

Proszę uprzejmie o zamieszczenie na łamach „Sportowca" następującego zapytania do częstochowskich władz szachowych:

Na rozpoczynający się w Sopocie turniej o mistrzostwo Polski zostały przyznane Częstochowie dwa miejsca; mieli pojechać prof. Czarnota oraz S. Limbach, tymczasem jak się dowiaduję pojechał tylko pierwszy, a drugi nie weźmie udziału w turnieju wobec niemożności uzyskania urlopu; dlaczego jednak nie został delegowany na jego miejsce kto inny — prof. Beer, Cichomski, Borkowski, Wieczorek lub Skalik? Wiadomo przecież, że dorównują oni Limbachowi zarówno klasą gry, jak i obyciem turniejowym, potrafiliby więc godnie go zastąpić. Pozbawienie naszego okręgu zaszczytu udziału dwóch graczy w pierwszym powojennym turnieju o Mistrzostwo Polski jest jawnym niedopatrzeniem, które nie powinno mieć miejsca.

Łączę wyrazy poważania

Ludomir Kozłowski.

SZACHY

pod redakcją Saturnina Limbacha

SZACHOWE MISTRZOSTWA POLSKI W SOPOCIE — 1946.

W dniu 22 b. m. rozpoczyna się V turniej o mistrzostwo Polski. Lista uczestników przedstawia się następująco: **Prof. A. Czarnota** (Częstochowa) Czerniakow (Gdańsk). Sojka, Byrtek, Zahorski (Katowice), Ciejka, Śliwa, Tarnowski (Kraków), Kpt. Matkowski, Pytlakowski, Makarczyk, Gadaliński (Łódź), Borowski, Platek, Gawlikowski, (Warszawa), Błaszczak, Chwojnik (Wrocław), Balicki (Zamość), i ew. Janik (Poznań).

Dwa miejsca są zarezerwowane dla zwycięzców eliminacji w Gdańsku i (jeszcze) dwa dla Łodzi.

Nagrody: I 10.000 zł., II 6.000 zł., III 4.000 zł. IV 3.000 zł., V 2.000 zł.

S. Limbach, z powodu niemożności otrzymania urlopu nie wyjechał. Wśród zawodników chętnie widzielibyśmy Dr. Puczyńskiego z Częstochowy, jest to szachista opanowany nerwowo, spokojny, prawdziwy typ gracza turniejowego. Przypuszczalnie obowiązki zawodowe nie pozwoliły mu wyjechać.

Żałować należy, że nie biorą udziału w turnieju Dr. Arłamowski, Dr. Ameisen, Woźniak (Kraków) i S. Hermanowski — Skierniewice. Mamy zapewnione sprawozdania z turnieju od specj. korespondenta naszego.

*

Z PRASY SZACHOWEJ

„Szachy" miesięcznik pośw. grze i kompozycji szachowej.

Nr. 4. już się ukazał, Omówienie w nast. numerze.

„Szachista Polski" (Kraków)

Bogaty numer o 60 stronach zawiera wiele interesującego materiału: wiadomości, partie zadania artykuły i t. p. Z artykułu **Dr. E. Arłamowskiego** **Szachy w konspiracji"** podajemy **kilka wyjątków.**

„W roku 1942 rozpoczął wydawać we Lwowie znany polski problemista S. Limbach pismo szachowe **„Zadaniowiec". Praca Limbacha** była ciężka i niebezpieczna. Ciężka, bo każdy numer odbijał na maszynie, każdy poszczególny diagram sam wykonywał, niebezpieczną, bo na wydanie pisma nie miał zezwolenia, pismo było zatym z punktu widzenia okupanta **nielegalne** i wydawanie go mogło narazićć Limbacha w każdej chwili, na zrozumiałe w ówczesnym czasie przykrości (więzienie).

Nie zważając na to ten wielki entuzjasta i miłośnik szachów, któremu rozwój tej pięknej gry głęboko leżał na sercu, nie dla jakichkolwiek zysków materialnych, lecz zupełnie ideowo kontynuował tę żmudną i niewdzięczną pracę, wypuszczając numer za numerem, aż uzbierał się z tego pokaźny tomik.

W roku 1943 wydaje także „Biuletyn zadaniowy" a następnie rozszerza ramy swego konspiracyjnego wydawnictwa wydając „Zarys teorii zadań szachowych".

Nie wolno nam było oficjalnie grać w szachy pod okupacją niemiecką więc rozgrywaliśmy turnieje konspiracyjne, nie mógł nam jednak zabronić okupant konspirowania problemów szachowych i stworzyliśmy konspiracyjną prasę szachową.

„Zadaniowiec", „Biuletyn" i „Zarys teorii" były prawdopodobnie **jedynymi pismami szachowymi w Europie** wydawanymi **konspiracyjnie** w czasie okupacji niemieckiej i numery ich będą kiedyś przez bibliofilów szachowych bardzo poszukiwane wobec ograniczonej liczby egzemplarzy.

Nie zapomnianą zasługą Limbacha jest to, że w pismach swoich stworzył placówkę, skupiającą prawie wszystkich naszych czynnych, w tym czasie problemistów.

Na łamach pisma spotykamy prace naszych problemistów okresu przedwojennego, jak Mgr. Wróbel, S. Limbach, Dr. Arłamowski, Rusek, Hillbricht, Wójcik, Horak, Pemper, Fux, Suchodolski; Wolański, Szapiel, Tarnowski i wielu innych. Tutaj debiutowały i nowe talenty, jak Wroński z Warszawy i A. Rohoziński ze Lwowa. — Było parę konkursów licznie obesłanych i t. p.

*

WIADOMOŚCI

Kraków. Wynik rozgrywek eliminacyjnych.

1. **Śliwa 4 pkt. 2.** Tarnowski 2½ pkt., 3) Krystowski 2 pkt., 4. Bocheński 1 pkt., 5. Dyląg ½ pkt. Wojtasiewicz wycofał się.

Łódź. 1 i 2. Szapiro i Piechota po 2 pkt. 3 i 4 „Malski" i Wróblewski po 1 pkt.

Mecz Szapiro — Piechota 2:0.

*

KATOWICE WARSZAWA 5½ — 2½

Rozegrany w Katowicach 6 i 7 lipca b. r. dwukołowy mecz wygrały **Katowice.**

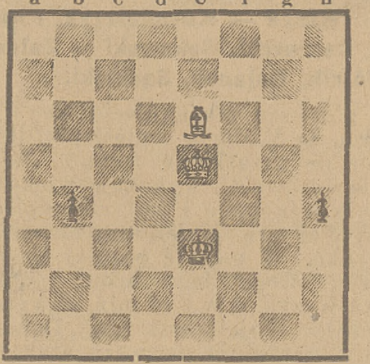
Jak widzimy daleko Warszawie do przedwojennej przewagi nad innymi miastami.

*

Jarosław, — Mecz **Rzeszów** — Jarosław dał wynik 6 — 0 dla Rzeszowa.

Curiosum szachowe

I. R. Réti (Telegraf 1922)



Białe zaczynają i osiągają nierozegraną.

Powyższa nieskomplikowana końcówka jest prawdziwym paradoksem szachowym. Ustawienie figur jest symetryczne, zdawałoby się więc, że jeżeli pewne manewry białych na skrzydle damy prowadzą do nierozegranej, to do tego samego rezultatu powinny prowadzić analogiczne manewry na skrzydle króla. Innymi słowami, końcówka na pozór powinna mieć dwa symetryczne rozwiązania. Tak jednak nie jest. Dowcip autora polega na tym, że sama szachownica nie jest symetryczna w stosunku do osi symetrii, t. j. do linii e, ponieważ z lewej strony osi znajdują się 4 linie, a z prawej tylko 3.

Prosimy teraz sprawdzić rozwiązanie: 1) Kd6 [z groźbą 2) Kc5], Kd4: 2) Kc6 [z groźbą 3) Kb5], Kc3; 3) Kd5 [Białe przeprowadzają króla na prawe skrzydło dla wstrzymania piona h] b3; 4) Ke4, b2; 5) Ga2 i remis.

Gdyby białe próbowały symetryczny manewr wykonać z drugiej strony, to po 1) Kf6, Kf4; 2) Kg6, Kg 3; 3) Kf5, h3; 4) Ke4, h2 goniec nie może wstrzymać piona h, gdyż brak na szachownicy pola analogicznego do pola a2!

(omówienie D. Przepiórki)

Pamiętny skok

Istnienie drużyny sportowej „Ursus" przy częstochowskiej Szkole Handlowej było krótkotrwałe, obejmując zaledwie drugie półrocze okresu szkolnego 1924/25, utrwaliło się jednak w naszej pamięci dzięki pewnemu wydarzeniu.

Po niepowodzeniach początkowych odnieśliśmy parę sukcesów, co zdobyło nam dobre imię. Imię owo wpołączeniu z naszymi znajomościami w świecie piłkarskim przyczyniło się do tego, że zgodziła się zagrać z nami mecz wielka "Victoria", która błyszczała wówczas talentami Heńka Uliańskiego, Mietka Zielińskiego, Tadka Śliwonika, Witka Grajwodzkiego, braci Wacka i Mietka Merdów oraz Wacława Glice, niezrównanego technika na miarę Comptona, dzisiejszego lwa Armii Renu.

Do spotkania z „Victorią", które miało się odbyć w zwykły dzień, niedziele i święta bowiem zarezerwowane były na mecze bardziej atrakcyjne, przygotowaliśmy się z ogromną starannością. Układaliśmy coraz to inne plany czekającej nas batalii i odbywaliśmy niekończące się treningi, zdzierając do reszty trzewiki, zakupienie których, wobec szalejącego wówczas kryzysu, było nielada problemem dla naszych rodziców.

Wreszcie nadszedł dzień meczu. Od samego rana ogromne podniecenie panowało w handlówce, która liczyła tylu właśnie sporstmenów, ilu uczniów notowały rejestry szkoły, odliczając oczywiście Łuszcza i Jędrzejewskiego, dla których jedyną treścią życia były podręczniki, a jedyną ambicją — noty szkolnego świadectwa.

Każdy z jedenastki „Ursusa" spotykał się tego dnia z oznakami powszechnego szacunku, mnie zaś, jako kapitana drużyny obdarzali młodsi koledzy czcią niemal tak samo bałwochwalczą, jaką naród angielski obdarzał Drake'a, gdy ten wyruszał do decydującej walki z hiszpańską armadą.

Narazie nic nie zapowiadało wiszącego w powietrzu nieszczęścia, kiedy rozpoczęła się ostatnia lekcja, lekcja śpiewu. Przyznaję, żeśmy lekceważyli nieco ten przedmiot, choć niektórym z nas, jak Michałowi Respondkowi i Wickowi Tkaczowi roiła się nie bezpodstawnie zresztą, kariera Enrica Carusa. Przy tym tak byliśmy zaaferowani zbliżającym się meczem, że lekcja nie „wychodziła" od początku, przy końcu godziny zaś partie chóralne brzmiały tak potwornymi fałszami, że nawet spokojny zazwyczaj profesor W. wpadł w rozdrażnienie.

— A więc tak? — wykrzyknął — Robicie sobie ze śpiewu kpiny?... W takim razie, dobrze! Zostaniemy jeszcze w szkole przez dwie godziny i mam nadzieję, że do czwartej wyćwiczymy wszystko jak należy!

Piorun z jasnego nieba nie uderzyłby w nas z większą siłą. Właśnie o czwartej miał rozpocząć się największy nasz mecz, — mecz z „Victorią"!... Wyjść ze szkoły dopiero o czwartej, skoczyć jeszcze do „Orląt" po buty, jakie mieliśmy pożyczyć od nich, a potem dotrzeć na przeciwny koniec miasta, na ulicę Narutowicza, gdzie znajdowało się boisko „Victorii"?... A obiad?... Grać na „głodnego" i to z „Victorią"?... Wszystko to mogło uniemożliwić mecz, który był dla nas takim ewenementem.

To też podczas drugiej lekcji włożyliśmy w śpiew całą siłę uczucia, mając nadzieję, że prof. W. zwolni nas chociażby o godzinę wcześniej, aniżeli to wyznaczył. Nasze pienia brzmiały tak cudnie, jakby wykonywane były przez chór prawdziwych aniołów, nie poruszyło to jednak twardego serca profesora. O godzinie trzeciej oznajmił, że odchodzi, lecz wydał zarządzenie woźnemu, by pod żadnym pozorem nie wypuścił żadnego z nas, gdyż mamy pozostać w „kozie" przez następną godzinę. Próbowaliśmy ubłagać go, ale daremnie — oddalił się, pozostawiając nas na pastwę rozpaczy.

Odbyliśmy walną naradę. I wtedy Kazik Świerzy, który pomimo otyłej budowy ciała odznaczał się niezwykłą zręcznością oraz sprytem, wysunął znakomity plan ratunku i zaprowadził nas na koniec korytarza pierwszego piętra, którego okno wychodziło na pole Löwenhoffa. Skok z takiej wysokości był dość ryzykowny, lecz nie namyślaliśmy się wcale, gdyż była to jedyna droga do wolności.

Kapitan opuszcza okręt ostatni. Ponieważ jednak nie byliśmy na morzu musiałem, jako kapitan „Ursusa" dać „dobry" przykład swojej drużynie. Wskoczyłem na parapet okna, chwyciłem go rękami, zawisnąłem na nich, a potem odbiwszy siękolanami od ściany, skoczyłem w „odchłań". Przez chwilę leciałem z rozczapierzonymi rękami i zgiętymi nogami, by wylądować wreszcie na polu. Zrobiłem przy tym koziołka przez głowę, nie odnosząc jednak żadnego szwanku. Jako następny znalazł się przy mnie projektodawca, Kazik Świerzy, potem kolejno Józio Liczko. Włodzio Betnarski, Pietrek Gajecki, Stefek Andrejew, Edek Bekus, Pietrek Bajer. Stasiek Sendra, Heniek Chądzyński, Stasiek Motłoch i ś. p. Mietek Lelątko.

Mecz rozpoczął się wprawdzie z półgodzinnym opóźnieniem, lecz publiczność przeżyła za to wiele minut sensacji. „Ursus", drużyna dyletantów, prowadziła w 24 minucie ze sławną „Victorią" 2:0! Pierwszą bramkę zdobył w pięknym stylu Józio Liczko z wypracowania Staśka Motłocha, drugą strzeliłem ja z karnego, przy czym Heniek Uliański był bezradny wobec strzału pod poprzeczkę.

Po przerwie „Victoria" nacisnęła nas tak mocno, że nie dała nam pisnąć nawet. Ale przez dłuższy czas tyły nasze trzymały się znakomicie — Pietrek Bajer pracował na obronie z niewzruszonością łamacza lodów, zaś Edek Bekus dokazywał cudów w bramce. W 80 minucie prowadziliśmy jeszcze 2:0, lecz były to ostatnie dźwięki łabędziego śpiewu. Wobec widma kompromitującej porażki „Victoria" pokazała teraz lwi pazur. W ciągu ośmiu minut dwaj bombardierzy biało-zielonych — Mietek Zieliński i Witek Grajwodzki strzelili nam cztery goale, a w ostatniej minucie Wacek Merda klasyczną bombą z trzydziestu metrów przypieczętował naszą porażkę 2:5.

— — — — — — — — —

Był to jeden z ostatnich meczów Ursusa, gdyż z chwilą ukończenia handlówki rozwiązaliśmy tę drużynę.

Może profesor W., a wraz z nim zwolennicy surowej dyscypliny szkolnej zgorszą się opisem ucieczki jedenastu uczniów-piłkarzy.

Lecz ja, a ze mną napewno większość moich kolegów z Ursusa uważamy ów skok z okna korytarza na pierwszym piętrze — za najlepszy skok naszego życia. *St. G.*

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel. 22 45 i 22 49 Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Galos.**

Ogłoszenia przyjmuje PAP Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15-45. **Kielce,** Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu".